

PROTOKÓŁ Nr XXXI/2013
sesji Rady Miejskiej w Golczewie
odbytej w dniu 18 czerwca 2013 r.

Obrady sesji otworzyła i przewodniczyła Beata Pastryk Przewodnicząca Rady.

Przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Rada obrady rozpoczęła o godzinie 14⁰⁰, zakończyła o godz.20⁴².

Stwierdziła kworum i poinformowała, że w obradach udział bierze 14 radnych, na ustawowy stan 15 radnych. Nieobecny radny Grzegorz Chłopek, jest na szkoleniu. Dołączy w trakcie sesji.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W obradach sesji uczestniczyli: Andrzej Danieluk burmistrz, Józef Malec zastępca burmistrza, Barbara Deszyńska skarbnik gminy, Katarzyna Kurkierewicz radca prawny, Marek Maślak kierownik Zakładu Usług Publicznych w Golczewie, Aldona Kaczmarek dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie, Emilia Dobrowolska dyrektor Szkoły Podstawowej w Wysokiej Kamieńskiej, Kazimiera Latawiec kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie oraz sołtysi wsi.

Lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Radna Teresa Waszczenko zwróciła uwagę, że nie ma radnego Grzegorza Chłopka oraz pani mecenas.

Przewodnicząca obrad odpowiedziała, że radny Grzegorz Chłopek spóźni się ponieważ jest na wyjeździe służbowym.

Radny Lech Ferdynus stwierdził, że sprawa jest na tyle skomplikowana, że nie ma pani mecenas a jest to bardzo ważne jeśli chodzi o wszelkie procedury żeby nie popełnić jakiegoś błędu. Jednocześnie nie ma radnego pana Grzegorza Chłopka i zawnioskował o ogłoszenie przerwy do czasu przybycia tych ludzi. Powiedział, że jest to bardzo istotne, z tego co wie na Komisjach był i chce brać udział w głosowaniu. Jest to wniosek formalny i prosi o przegłosowanie.

Przewodnicząca Rady zapytała jak długo trzeba będzie czekać na radnego i Panią mecenas?

Radny Lech Ferdynus powtórzył wniosek, aby do czasu, a nie będzie to prawdopodobnie tak długo, żeby zrobić przerwę i poczekać dlatego, że obecność Pani mecenas jest niezmiernie ważna na sesjach i wszelkie uchybienia proceduralne jeśli takie nastąpią będą miały swoje konsekwencje. Jeśli chodzi o radnego Grzegorza jeśli ma się niewiele spóźnić to może rzeczywiście warto byłoby zaczekać i taka jest jego propozycja i taki wniosek składa, żeby zrobić przerwę do czasu przyjazdu tych osób.

Radny Tomasz Bartniczuk zapytał, do kiedy ma ta przerwa być?

Przewodnicząca obrad powiedziała, że nie wie czy jest sens czekać. Nie wiadomo ile spóźni się radny Grzegorz, może dojdzie w trakcie. Nie zdąży przeczytać porządku obrad i dojdzie Grzegorz.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że pani prawnik musiała pojechać do sądu. Dostał przed chwilą smsa, że wyjechała już z Kamienia, a ile jedzie się z Kamienia 10, 15 minut i powinna być na miejscu.

Przewodnicząca obrad poddała wniosek radnego Lecha Ferdynusa pod głosowanie.

W wyniku jawnego głosowania radni nie przyjęli wniosku radnego Lecha Ferdynusa głosując 6 głosami „za” przy 8 głosach „przeciw”.

Stwierdziła, że wniosek nie został przyjęty.

Radny Jaromir Marks złożył wniosek formalny o to aby poczekać na panią mecenas. Ta przerwa nie będzie długa, tak jak powiedział pan burmistrz, pani mecenas jest już w drodze.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że wniosek został podjęty, radni zadecydowali. Pani mecenas wie o której ma przyjechać na sesję. Stwierdziła, że Grzegorz dojedzie i nie ma się czego bać. Nie wie w ogóle o co tu chodzi. Radni zadecydowali, że nie ma przerwy. Zwróciła się do pana burmistrza z pytaniem, czy pani mecenas nie wie o której ma być na sesji?

Radny Jaromir Marks wniósł kolejny raz o przerwę nie ze względu na interes radnego Grzegorza Chłopka ale ze względu na obecność pani mecenas. Prosi poczekać jeśli ma to trwać kilkanaście minut bo to będzie bardzo ważne żeby pani mecenas była obecna na sesji.

Radna Wanda Cieślikiewicz zaproponowała aby do czasu pojawienia się pani mecenas i radnego Grzegorza Chłopka porozmawiać z dyrektorem Zakładu Usług Komunalnych w Nowogardzie, który wygrał przetarg na odbiór śmieci z naszego terenu a jest obecny na sali.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że sesję prowadzi przewodniczący Rady i będzie trzymała się porządku obrad. Poddała pod głosowanie wniosek radnego Jaromira Marksa.

W wyniku jawnego głosowania radni nie przyjęli wniosku radnego Jaromira Marksa głosując 6 głosami „za” przy 8 głosach „przeciw”.

Stwierdziła, że wniosek nie został przyjęty.

Radna Danuta Bednarz zwróciła się z zapytaniem po co będzie potrzebny później radny Grzegorz Chłopek? Nie podejmować żadnego głosowania. Ważne są te głosowania z przodu, te wcześniej 1, 2, 3, 4. Natomiast radny Chłopek wie na którą godzinę ma być i pani mecenas też wie.

Przewodnicząca rady stwierdziła, że był jeden wniosek, był drugi wniosek nie został przyjęty. Nie udziela głosu i przechodzi do porządku obrad.

Radny Lech Ferdynus stwierdził, że Przewodnicząca ponosi ryzyko i wszyscy ponoszą ryzyko, że nie ma pani mecenas. Dla niego jest kuriozalną sytuacją, kiedy pani Przewodnicząca, pogania radnych, żeby ewentualnie popełniając w przyszłości błąd odpowiadali za to, tylko że nie poczekała na panią mecenas. Wspomniał, że były takie sytuacje gdzie czekano 15-20 minut aż ktoś dojedzie a

Pani Przewodnicząca w tej chwili zmusza radnych do tego żeby wystartowali.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że rozpoczęła sesję normalnie, punktualnie i prosi aby jej nie zarzucać nieprawdy.

Radny Lech Ferdynus stwierdził, że po to są wnioski radnych.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że te wnioski nie przeszły.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że Przewodnicząca obrad powinna wysłuchać radnych a nie mówić, żeby się nie odzywali. Wspomniał również, że o ile pamięta to on takiej zadymy na początku Rady nigdy nie zrobił.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad.

1. Sprawy regulaminowe:
 - 1) otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
 - 2) przedstawienie porządku obrad.
 - 3) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2012 r.
 - 1) wprowadzenie Burmistrza,
 - 2) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca sprawozdania z wykonania budżetu,
 - 3) wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Golczewo za 2012 r.,
 - 4) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca wniosku Komisji Rewizyjnej,
 - 5) dyskusja.
4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013.
5. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Golczewo na lata 2013-2022.
6. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lub dzierżawę nieruchomości stanowiących gminny zasób nieruchomości.
7. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.
8. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.
9. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
10. Wolne wnioski i zapytania.
11. Zakończenie obrad.

Burmistrz Andrzej Danieluk wniósł o rozszerzenie porządku obrad jako pkt 7 projekt uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Golczewie i Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Golczewie.

Radna Teresa Waszczenko zapytała dlaczego w takim trybie została wniesiona uchwała? Dlaczego nie wcześniej? Dlaczego nie można było przygotować tego wcześniej?

Burmistrz odpowiedział że ustawodawca zwrócił się z prośbą aby poinformować organy z sześciomiesięcznym wyprzedzeniem. Do tej pory nie wiadomo jak ten zamiar trzeba zrealizować. Trwały rozmowy i doszliśmy do wniosku, że najbezpieczniej jest zrobić to w formie uchwały dlatego przygotowano taki projekt przed komisjami wnosząc to w ten sposób. Musi być czas na przeprowadzenie całej procedury. Żeby nikt nie mógł się od tego odwołać. Jeszcze szereg instytucji musi się do tego odnieść. Na razie jest otwarcie drogi do dyskusji na ten temat i konsultacji.

W wyniku jawnego głosowania radni przyjęli wniosek Burmistrza Andrzeja Danieluka 8 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że ma bardzo ważną uwagę do porządku obrad, ale najpierw ma pytanie do Pani mecenas. Na ostatniej sesji pan radny Marek Kalczyński złożył rezygnację z prowadzenia Komisji Rewizyjnej i nie została ona przyjęta przez głosowanie. Rada nie wypowiedziała się w formie uchwały. Zapytał panią mecenas jaki jest status pana radnego Kalczyńskiego odnośnie tego czy jest czy nie jest Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Na posiedzeniu Komisji było pytanie do Pana Kalczyńskiego czy zmienił zdanie, czy prowadząc jeszcze wtedy Komisję Rewizyjną, bo jesteśmy w takiej sytuacji, że jeśli ktoś składa rezygnację i jej nie wycofuje a my jej nie przyjmujemy to wcale nie oznacza że ta osoba musi być Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca rady zapytała radnego Lecha Ferdynusa, czy wywiera presję na Przewodniczącym Komisji, bo tak to wygląda? Poprosiła aby wrócił do tematu, przypomniała, że są przy punkcie uwagi do porządku obrad.

Radny Lech Ferdynus odpowiedział, że pytanie zaraz padnie. Powiedział, że chce rozszerzyć porządek obrad. W tym porządku obrad nie znalazła się bardzo ważna sprawa jaką jest skarga na panią dyrektor szkoły i według niego jest to tak bardzo ważna sprawa, ponieważ Komisja zbierała się w zasadzie trzykrotnie. Były różne dokumenty. Ta skarga została ewidentnie rozstrzygnięta.

Przewodnicząca obrad poprosiła o konkrety. Stwierdziła, że w tej chwili jest rozmowa na temat porządku obrad. Zapytała radnego czy ma przygotowany projekt uchwały? Najpierw mówił o rezygnacji radnego a teraz mówi o skardze.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że to się ze sobą wiąże. Wspomniał, że w sobotę zadzwonił do pana Przewodniczącego i pan Przewodniczący powiedział, że dobrze że do niego zadzwonił bo rzeczywiście o tym zapomniał i w poniedziałek przyjdzie i tę sprawę naprawi. Zadzwonił również do pani Przewodniczącej Rady żeby potwierdzić czy wpłynął projekt uchwały. Pan Przewodniczący odpowiedział w ten sposób, że ta skarga została przekazana do Komisji Oświaty. Zarówno Przewodnicząca Rady jak i Przewodniczący Komisji Rewizyjnej nie pofatygowali się i nie wprowadzili do porządku obrad rozstrzygniętej skargi, wówczas on przygotował projekt uchwały wraz z radnymi żeby ją podjąć na bieżącej sesji. Chciałby tą uchwałę wprowadzić do porządku

obrad dzisiejszej sesji. Zadał jeszcze pytanie pani mecenas, z czym się wiąże to, że będziemy dalej odkładać rozstrzygnięcie tej skargi, z czym się wiąże zarówno dla urzędu jak i dla całej Rady.

Przewodnicząca rady powiedziała, że nie ma żadnej informacji, że skarga została uznana za bezzasadną. Do Biura Rady nie wpłynął żaden projekt w związku ze skargą. Prosi, żeby jej nie zarzucać, że nie zrobiła czegoś co miała zrobić.

Radna Janina Kołodzińska zwróciła uwagę, że za długo trwa rozmowa na ten temat. Nie ma rozmowy o tym, po co dzisiaj się spotkali. Porządek obrad każdy dostał. Skoro Pan Przewodniczący nie wniósł tego, to wydaje jej się, że miał do tego takie prawo. Jest punkt wolne wnioski i zapytania i rozmawiamy wtedy a teraz prosi aby pani Przewodnicząca przystąpiła do obrad a Pan Ferdynus może mówić i mówić.

Przewodnicząca obrad zwróciła się do radnego Lecha Ferdynusa i powiedziała, że nie wie czy pamięta jak był Przewodniczącym Rady to jako radna zachowywała się kulturalnie, nigdy nie przeszkadzała i nie prowokowała.

Ze względu na zakłócenie porządku sesji przez radnego Lecha Ferdynusa, Przewodnicząca Rady ogłosiła 10 minut przerwy.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 14²⁸,
o godz. 14³⁸ wznowiono obrady*

Radna Teresa Waszczenko powiedziała, że w związku z tym, że nie można dojść do porozumienia, składa wniosek formalny w sprawie rozpatrzenia skargi na dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie jako punkt 4 porządku obrad.

Radny Tadeusz Leus zwrócił się z zapytaniem, czy jest to zgodne z prawem, że Komisja Rewizyjna rozpatrywała tą skargę i czy nie Komisja Rewizyjna powinna wyjść z taką inicjatywą do radnych i być wnioskodawcą?

Radca prawny Katarzyna Kurkierewicz odpowiedziała, że rzeczywiście domeną Komisji Rewizyjnej jest kierowanie tychże uchwał do porządku obrad, natomiast żaden przepis nie zabrania innej grupie radnych składać wniosku o przyjęcie konkretnych uchwał na zasadach ogólnych.

Radny Lech Ferdynus wrócił do rozmów telefonicznych i poprosił pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej aby powiedział dlaczego nie wprowadził na tą sesję tego punktu czyli rozpatrzenia skargi, która została rozpatrzona i protokół został podpisany. Ten protokół został napisany wspólnie, Komisja pomagała Przewodniczącemu. Stwierdził, że należą się wyjaśnienia.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że najpierw będzie przegłosowany wniosek radnej Waszczenko a później Pan Przewodniczący się ustosunkuje.

W wyniku jawnego głosowania radni przyjęli wniosek radnej Teresy Waszczenko 8 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Przewodnicząca obrad przedstawiła porządek obrad po zmianach:

1. Sprawy regulaminowe:
 - 1) otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
 - 2) przedstawienie porządku obrad.
 - 3) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2012 r.
 - 1) wprowadzenie Burmistrza,
 - 2) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca sprawozdania z wykonania budżetu,
 - 3) wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Golczewo za 2012 r.,
 - 4) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca wniosku Komisji Rewizyjnej,
 - 5) dyskusja.
4. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013.
6. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Golczewo na lata 2013-2022.
7. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lub dzierżawę nieruchomości stanowiących gminny zasób nieruchomości.
8. Projekt uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Golczewie i Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Golczewie.
9. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.
10. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.
11. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
12. Wolne wnioski i zapytania.
13. Zakończenie obrad.

W wyniku jawnego głosowania Rada przyjęła porządek obrad po zmianach 10 głosami „za”, 2 głosami „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Radny Jaromir Marks zwrócił się do Przewodniczącej obrad z prośbą dotyczącą porządku obrad, żeby podpunkty cyfrowe zamienić na literowe żeby było bardziej czytelne.

Przewodnicząca rady stwierdziła, że do tej pory obowiązywał w takiej formie i sprawdzało się. Może wziąć to pod uwagę ale nie wie czy jest to konieczne.

O godz. 14⁵⁰ radny Grzegorz Chłopek dołączył do obrad sesji.

Ad. 3) Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że ma dwie uwagi do protokołu z ostatniej sesji. Jeden bardzo ważny i uważa, że troszeczkę jakby dyskredytujący „nas” jako radnych. Na ostatniej sesji zostało

odczytane pismo mieszkańców Golczewa. W protokole jest odnotowane, że było takie pismo a nie zostało napisane czego dotyczy. Tak były też inne pisma i dokładnie było podane czego dotyczy. To było pismo od mieszkańców. Na sesji są panie i mieszkańcy którzy podpisali się pod tym pismem. Uważa, że to pismo powinno być w protokole lub stanowić załącznik do protokołu. Jakże budzi się podejrzenie? Pierwsza rzecz, to jak radni wyglądają w oczach ludzi którzy napisali to pismo? Ponieważ nie można było zapoznać się z tym pismem i było bardzo mało ludzi na sesji wówczas. Powiedział, że pismo dotyczyło krytyki pracy radnych. Zostały też wymienione nazwiska. Były pretensje do Pani Przewodniczącej, były też pretensje do radnej Janiny Kołodzińskiej i radnego Tadeusza Leusa. Powiedział również, że radni zostali wybrani przez tych ludzi i są zobowiązani żeby takie pisma jeśli przychodzą, ujrzały światło dzienne. Dlaczego w tym protokole nie została umieszczona żadna wzmianka czego dotyczy? Dlaczego nie zostało dołączone? Składa wniosek żeby to zostało zmienione i żeby to pismo było jako załącznik w tym protokole inaczej nie zgłasza za przyjęciem tego protokołu. Druga sprawa to, jak czytał protokoły bardzo dokładnie i też nie ustrzegł się pewnych błędów, nie zauważył nieraz literówek ale jeśli jest napisane, że „radny Lech Ferdynus powiedział” albo „wiceburmistrz Józef Malec powiedział” to o czym to świadczy? Może to świadczyć, że Pani Przewodnicząca krótko to czyta, nie zastanawia się nad tym i nie wyłapuje takich błędów. Przecież umieszczane jest to na BIP-ie, czytają to w innych gminach, jest to trochę niestosowne. Jeśli mamy pracować dobrze to zrobić to trzeba chociaż prawidłowo. Zaapelował do Przewodniczącej Rady, powiedział, że spędzał 3-4 godziny na czytaniu protokołu, żeby poświęcić więcej czasu na czytaniu protokołu i wyłapała tego typu błędy.

Przewodnicząca obrad odpowiedziała, że protokoły czyta, stara się to robić dokładnie. Błędów nie popełnia ten, kto nic nie robi. Odnośnie pisma od mieszkańców które wpłynęło do Biura Rady. Jest jak najbardziej „za”, żeby wszystkie pisma były umieszczane w protokole. Nawet jest skłonna te wszystkie pisma przekazywać mediom, niech umieszczają je w prasie czy na swoich portalach. Nie ma nic do ukrycia. Jeżeli mieszkańcy mają coś do zarzucenia to to czynią. Przewodnicząca postara się wziąć to pod uwagę, rozpatrzyć i to będzie z korzyścią dla niej.

Radny Lech Ferdynus powiedział, jest podejrzenie, że nie zamieszczenie tego to chęć ukrycia krytyki która była wobec tych osób. Tym ludziom którzy to napisali, a to są wyborcy, nie bał się nigdy takiej krytyki, przyjmował to i nigdy nie chował nic pod dywan. Dla niego jest to bardzo poważna sprawa i wnioskuje o załączenie tego pisma do protokołu oraz wzmiankę czego dotyczyło to pismo.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że niczego nie chowa pod dywan i prosi żeby jej nie obrażać.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że są to jego uwagi, które warunkują przyjęcie protokołu. Złożył wniosek formalny żeby to wprowadzić.

W wyniku jawnego głosowania Rada nie przyjęła wniosku radnego Lecha Ferdynusa 6 głosami „za”, 6 głosami „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Wniosek nie został przyjęty.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że w punkcie 15 wolne wnioski i zapytania pan Lech Ferdynus zapytał panią Kolec, która przysłała na sesję i w tych pytaniach i odpowiedziach są również przekłamania. „Radny Lech Ferdynus zapytał czy poprzednia skarga po zakończeniu roku też była konsultowana. Zrozumiał, że z radnym spotykała się z radną Janiną Kołodzińską.

Pani Kolec potwierdziła.” Radna powiedziała, że jest to nieprawda. Pani Kolec nie potwierdziła. Radna powiedziała, że odsłuchiwała tego jeszcze raz. Nie to potwierdziła. Pani Kolec potwierdziła, że pismo które przyszło z Kuratorium rzeczywiście przeczytała, tylko to potwierdziła. Natomiast, jest

wątek drugi, że po zakończeniu roku szkolnego nie było takiego spotkania. Trzeba to sprecyzować. Są słowa wyrwane, ucięte i wtedy sens jest zupełnie inny. Prosi o zmianę w protokole.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że była rozmowa na temat protokołów. Można zapoznać się z nimi wcześniej. Jeśli są jakieś uwagi to można je zgłosić i będą poprawiane przed sesją jeśli będą uwzględnione. Wychodzi na to, że jednak trzeba wszystko wyciągać na sesji, trzeba mówić jak najwięcej. Miała być współpraca a jak to wygląda to wszyscy widzą.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że chciała się usprawiedliwić, że dopiero wczoraj przeczytała ten protokół, dlatego, że jej nie było a protokół został zamieszczony dosyć późno więc nie było możliwości żeby jeszcze wnieść zmiany do protokołu. Statut tego nie dopuszcza.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że nie raz ma uwagi do zdań które są w protokole, ale protokolantka mówi, że pisze dosłownie tak jak jest powiedziane. Nie raz brzmi to źle, jest niestylistycznie napisane ale tak jest powiedziane. Nie można mieć pretensji, że protokół jest napisany tak a nie inaczej.

W wyniku jawnego głosowania 6 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” przy 5 głosach „wstrzymujących się” protokół z XXX sesji został przyjęty.

Ad. 2 Interpelacje i wnioski radnych.

Radni nie wnieśli interpelacji i wniosków.

Ad.3 Projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2012 r.

1) wprowadzenie Burmistrza

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że dla „nas” był to trudny rok i dla wszystkich samorządów. Z różnych powodów, przede wszystkim kryzys, ale nie tylko to. Mamy dziwny stosunek władz do samorządów, można to określić kilkoma zdaniami. Coraz więcej zadań, coraz mniej kasy, albo podejście w ten sposób, że rząd nie może dać sobie rady z pewnymi problemami, przerzuca na samorzady, samorząd to rozwiąże w związku z tym tnie się pieniądze na oświatę, na straż na policję. Od samorządów żądają dofinansowania tych instytucji a skąd samorzady mają brać na to pieniądze. Gmina Golczewo w zeszłym roku dała sobie z tym doskonale radę, pokazała w jaki sposób można wybrnąć z tej sytuacji i pokazała, że ma solidne podstawy do dalszego funkcjonowania. Wymienił na czym opiera te przesłanki. Inwestycje podzielił na zewnętrzne i wewnętrzne. Te zewnętrzne to z całą świadomością i odpowiedzialnością tego co mówi, nie udało się przeciwnikom ubojni ani wiatraków uwalić tych inwestycji. To jest duży sukces. Ubojnia, nie wie jeszcze kiedy ale będzie funkcjonowała. Wiatraki też nie wie kiedy ale te wiatraki wcześniej czy później też będą. Inwestycje zewnętrzne to ważne dla nas to, że w zeszłym roku został bardzo szybko, w niesamowitym tempie wybudowany POLOMARKET. Istniały obawy, że małe firmy padną, że będzie problem. Wszystkie sklepy funkcjonują, ceny mniej niż myślał ale spadły. Jeśli chodzi o inwestycje wewnętrzne to zgodnie z planami zrealizowano wszystkie inwestycje, które można było zrealizować. Na te inwestycje na które nie brakło nam pieniędzy, dokończenie i rozliczenie, to jest najważniejsze, inwestycji finansowanych przez Unię Europejską. Przypomniał, że to potężna inwestycja związana z modernizacją kanalizacji i hydroforni, budowa nowych

odcinków Kłęby-Golczewo, Samlino-Golczewo a także rozliczenie takich drobnych projektów jak doposażenie świetlicy w Kłodzinie czy pierwszy etap budowy placu zabaw zostały rozliczone. Przypomniał również, że wszystkie te inwestycje były kontrolowane wielokrotnie. Głównie pod kątem unijnym, procedury są znane, że brak przecinka, kartki, kropki powoduje, że mogą zabrać nam pieniądze. Tak się nie stało. Wszystkie kontrole przeszły pozytywnie dzięki czemu te inwestycje zostały całkowicie rozliczone. Drugi taki ważny aspekt na co „nasi” oponenci bardzo mocno zwracali uwagę jest to, że gmina za chwilę popadnie w ruinę a Komisarz stoi już tam za rogiem i czeka na przejęcie władzy. Gmina zachowała płynność finansową. Ani razu nie miała problemów typu jak mają inne gminy. Potężne gminy - Rewal, inne gminy, bliski Przybiernów, który Pan Kalczyński podaje za przykład dobrego gospodarowania, mają straszliwe problemy ale nie gani tych gmin. Państwo stworzyło mechanizmy i zachęcało wszystkie gminy „bierzcie kredyty”, „zaciągajcie zobowiązania” „budujcie, inwestujcie”. Te gminy dzisiaj muszą płacić za to. U nich stoi Komisarz. W zestawieniu jest kilka gmin województwa zachodniopomorskiego. Nam to ani razu nie groziło. Płynność jest zachowana. Wskaźniki są dobre. Mimo, że cierpliwie tłumaczył, że nasza sytuacja jest dobra to na każdej sesji, na każdych Komisjach cały czas zarzucano mu niegospodarność, złe zarządzanie pieniędzmi. Okazuje się, że mało tego, że inwestycje zostały zrealizowane to jeszcze spłaciliśmy 3 mln zł kredytów. Rzadko się zdarza żeby gmina pozwoliła sobie na tego typu rzeczy. Nie była zachwiana płynność finansowa, kredyty są spłacane, nie ma żadnych problemów, żadnych konfliktów z bankami. Funkcjonuje to w sposób przyzwoity. W prasie mówi się o tym, że zamykane są szkoły. „My” wydaliśmy w zeszłym roku więcej na oświatę niż w poprzednich latach. Problemy są ze żłobkami, przedszkolami a u „nas” co się dzieje...100% dzieci zostało przyjętych do przedszkola. Pierwszy raz w historii Golczewa. Problemy z 5 latkami 6 latkami? Prosił wskazać czy u nas jest taki problem. Problemy z wodą z kanalizacją? Poprosił zapytać Pana Marka Maślaka jak sobie radzi. Kiedyś, nie było problemu pobierania wody, wrzucania sztucznych rzeczy do kanalizacji. Dzisiaj nie można tego zrobić. Modernizacja oczyszczalni i kanalizacji spowodowała, że nie można tego zrobić. Każdy jeden wyciek wody, każdy jeden dopływ niepewnych nieczystości jest wyłapywany w ZUP-ie. Gminy mają problemy z psami. U „nas” schronisko funkcjonuje. Jakie było zdziwienie kiedy dyrektor Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska powiedział, że 4 mln na pierwsze międzygminne schronisko dla psów w Szczecinie a burmistrz powiedział, że u „nas” takie schronisko funkcjonuje już od 4 lat. Mamy kilka gmin które w Sosnowicach oddają psy. Zgłaszają się następne a problemy przybywają. Trzeci temat na który chciał zwrócić uwagę, korzystając z obecności Pana Prezesa Zakładu Usług Komunalnych w Nowogardzie, to to, że gmina stworzyła bardzo dobry system prawny pod przygotowanie wejścia tej ustawy. Co jest najważniejsze, po raz pierwszy w historii tej Rady doszło do konsensusu między Radą a Burmistrzem. Pierwszy raz w historii tej Rady doszło do porozumienia. Przypomniał o spotkaniu w bibliotece gdzie ustalono, że to robione jest tak. Dzięki temu to ruszyło. Do dzisiaj problemy ze śmieciami mają Warszawa, Kraków inne wielkie miasta. Nie mówi o tych sąsiednich miastach. Ileś dokumentów zostało obalonych przez RIO, przez Wojewodę bo były niezgodne z prawem. U „nas” wszystko zostało przyjęte. Śmieci u „nas”, jesteśmy już po przetargu, cena jest znacznie niższa niż była przewidywana. „Jesteśmy” o wiele punktów do przodu przed innymi gminami. To jest bardzo duży sukces gminy. Szkoły funkcjonują bardzo dobrze. W ubiegłym roku obie szkoły podniosły swoje wyniki w nauce. Poziom nauczania był dużo wyższy. Inną ważną rzeczą było nadanie Gimnazjum imienia Marii Curie-Skłodowskiej jak również zorganizowanie balu charytatywnego którego dochód poszedł na rzecz szkoły. Ważne rzeczy wydarzyły się również w kulturze i sporcie. Warto wspomnieć, że w Gminnym Ośrodku

Kultury i Sportu odbyły się dwa wspaniałe koncerty. Jeden koncert pana Bardowskiego który została laureatem X faktor. Wspaniały koncert zespołu cymbalistów, światowej klasy zespół. Należy wspomnieć, że w dziedzinie sportu kolarze nie zawiedli. Fantastyczne wyniki. 8 medali w Mistrzostwach Polski w tym 3 złote. Piłkarze powtórzyli najlepszy wynik w historii Iskry Golczewo. to co najbardziej cieszy to to, że juniorzy zajmują pierwsze miejsca. W zeszłym roku ruszyła szkołka piłkarska i to cieszy, że jest fajna młodzież która zajmie miejsce swoich starszych kolegów. W ubiegłym roku rada przyznała tytuł Honorowego Obywatela Gminy Golczewo księdzu kanonikowi Maciejowi Szmućowi, który zasługuje na szczególną uwagę. Kończąc powiedział, że dwa lata temu prosił o pomoc. W tamtym roku mówił nie przeszkadzajcie a w tym roku nie wie za bardzo co powiedzieć, ale dziękuje tym wszystkim radnym którzy mają odwagę trzymać się własnego zdania i działać na rzecz gminy. Uważa, że , i to jest rzecz najcenniejsza, mieć swoje zdanie a jednocześnie przysłużyć się tej gminie. A to że atmosfera pracy będzie o wiele lepsza jak była, składa taką deklarację. Ze swej strony jak było coś nie tak to przeprasza. Liczy na to, że radni będą mieli, tak jak w przypadku śmieci to jest dobra jaskółka, mieli ochotę współpracować z burmistrzem na rzecz gminy.

- 2) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca sprawozdania z wykonania budżetu

Barbara Deszyńska skarbnik gminy przedstawiła uchwałę nr LXIII.172.2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 22 kwietnia 2013 r. w sprawie wydania opinii dotyczącej sprawozdania Burmistrza Golczewa z wykonania budżetu za 2012 r.

- 3) wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Golczewo za 2012 r.

Marek Kalczyński Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie przedstawił treść wniosku tejże Komisji w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa z tytułu wykonania budżetu za rok 2012.

- 4) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca wniosku Komisji Rewizyjnej,

Barbara Deszyńska skarbnik gminy przedstawiła uchwałę nr XCIV.257.2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 10 czerwca 2013 r. w sprawie wydania opinii dotyczącej wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa z tytułu wykonania budżetu za rok 2012.

- 5) dyskusja.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radny Edward Żurawski zapytał jakie będą konsekwencje jak pan burmistrz nie otrzyma absolutorium?

Radca prawny Katarzyna Kurkierewicz odpowiedziała, że co do zasady jeżeli burmistrz nie uzyska absolutorium a będzie to w czasie ustalonym ustawą tj. art. 28a ustawy o samorządzie gminnym. Przytoczyła zapis tego przepisu. Jest to otwarcie furtki do tego żeby ewentualnie przeprowadzić referendum w sprawie odwołania burmistrza.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że Komisja Rewizyjna wystąpiła z wnioskiem o udzielenie absolutorium burmistrzowi?

Mecenas odpowiedziała, że tak, ale odpowiada na pytanie radnego. Projekt uchwały jest o udzielenie absolutorium i jeżeli radni nie przegłosują tego projektu to nie oznacza to, że radni podjęli uchwałę nieudzielającą absolutorium. Wtedy trzeba podjąć kolejną uchwałę o innej treści, o nieudzieleniu absolutorium. Mecenas przeprosiła za to, że pomyliła te zasady z innym głosowaniem i powiedziała, że jeżeli nie zostanie udzielone absolutorium, to nie przechodzi ta uchwała i to jest ta inicjatywa. Rozpoczęcie inicjatywy ewentualnego referendum, nie jest jednoznaczne z tym, że jest ogłaszane.

Przewodnicząca obrad zapytała czy są konsekwencje czy ich nie ma?

Mecenas odpowiedziała, że bezpośrednio nie ma.

Radny Tomasz Bartniczuk uważa, że każdy radny powinien się wypowiedzieć jak będzie głosował i dlaczego. Stwierdził, że nie będzie głosował „za” udzieleniem absolutorium. Powiedział, że moc zamówiona i opłata stała w szkole wyniosła 108 tys. zł. Dla niego jest to niezrozumiałe, że trzeba komuś płacić za to, że wybudował kotłownię. Można policzyć, że w przeciągu 10 lat jest to kwota ponad 1 mln zł. Dla niego jest to milion złotych wyrzuconych w błoto. Można było samemu wybudować tę kotłownię. Drugi argument to, jest ogrzewanie budynku GOKiS. Powiedziane było, że najtaniej byłoby gdybyśmy sami ogrzewali ten budynek a burmistrz podpisał umowę z panem Boruchem i ogrzewanie wzrosło ponad dwukrotnie. Trzeci argument to jak wyglądała praca w GOKiS-ie, kiedy kierownikiem był Pan Szela. Niebyło wtedy w ogóle tutaj pracy a koszty były ogromne. Sprawdzane to było na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Sama Orkiestra Świątecznej Pomocy, akcja charytatywna kosztowała 2.800 zł., jest to niezrozumiałe. Pan został zwolniony dyscyplinarnie ale to co się wydarzyło to się już wydarzyło. Sprostował jeszcze, że szkołka piłkarska jest. Powstała ona przy szkole wraz z uczniowskim Klubem Sportowym i została przeniesiona do GOKiS-u jak pan Smerdel został tutaj zatrudniony. Dalej współpracuje ze szkołą.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że zgadza się ze stwierdzeniem Komisji Rewizyjnej, że budżet za 2012 r. został wykonany zgodnie z uchwałą budżetową, tzn. kwoty wydatków nie przekroczyły kwot zaplanowanych w budżecie. Jednakże dokonując oceny wykonania budżetu pod kontem celowości i gospodarności zwróciła uwagę na kilka spraw, które dają wiele do myślenia. Na 27 sesji Rady Miejskiej zapytała Pana Burmistrza czy Zakład Usług Publicznych w Golczewie jako jednostka organizacyjna wypracował w roku 2012 zysk a jeżeli tak, to w jakiej wysokości, z jakich usług i sprzedaży i czy należało z tego tytułu zapłacić podatek dochodowy. Do dnia dzisiejszego odpowiedzi nie otrzymała. Z tego powodu domniemywać może, że w tej jednostce mogły powstać jakieś nieprawidłowości w związku z prowadzoną działalnością statutową, a Pan Burmistrz chce to ukryć aby radni i społeczeństwo nie dowiedzieli się o tym fakcie. Burmistrz uniemożliwia radnym

uzyskanie od pracowników urzędu merytorycznych informacji, zwłaszcza w zakresie projektów uchwał będących przedmiotem procedowania na posiedzeniach rady, gdyż wydał polecenie na piśmie zabraniające przekazywania Radnym jakichkolwiek informacji przez swoich pracowników. Częste nieobecności Burmistrza w Urzędzie możliwe z powodu choroby czy urlopu uniemożliwiają dostęp do jakichkolwiek informacji w sprawach publicznych i merytorycznych. Zapytała komu wówczas radni mają zadawać pytania, jeśli do udzielenia informacji upoważnił tylko siebie. Zapytała również co burmistrz ma do ukrycia przed radnymi, jeżeli pytają tylko o sprawy jawne prowadzone w urzędzie? Powiedziała również, że jeżeli Radny, będący przecież członkiem organu kontrolującego Burmistrza, nie może uzyskać informacji w sprawie zakresu działalności burmistrza, to jak mają tę działalność ocenić? Zastępca Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w szczecinie Pani Urszula Głód van de Sanden w rozmowie telefonicznej poinformowała, że Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego złożył zawiadomienie o podejrzeniu naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Zawiadomienie dotyczy inwestycji Modernizacja oczyszczalni ścieków i rozbudowa sieci kanalizacyjnej w Gminie Golczewo. Prawdopodobnie dokumenty przy kontroli tej inwestycji wykazały jakieś nieprawidłowości sprawa dotyczyła przetargu, Komisja przetargowa, skład został ustalony prawdopodobnie zarządzeniem Pana Burmistrza, nie podpisywała właściwych dokumentów tylko Pan Burmistrz sam w imieniu Komisji. Obecnie sprawa jest na etapie wyjaśnień.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Golczewie stwierdziła, że w związku z powyższym nie przychyli się do wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa.

Radny Marek Kalczyński powiedział, że to chyba on był sprawcą tego, bo takie informacje dotarły do niego, chodzi o pismo które burmistrz wystosował do swoich pracowników odnośnie zakazu udzielania informacji dotyczących spraw naszej gminy, zgadza się z Przewodniczącą rady w tej kwestii. Pofatygował się do biura Poselskiego i rozmawiał z dwoma posłami i przedstawił im to pismo. Zapytał o to posłów ponieważ to oni stanowią prawo i wyznaczają kierunki w tym kraju. Po przeczytaniu otrzymał odpowiedź, że w życiu nie wyobrażają sobie żeby takie pismo ktoś stworzył w obecnym systemie jakim jesteśmy.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że nie zgadza się ani z wypowiedzią Przewodniczącej ani wypowiedzią radnego Marka Kalczyńskiego, że opinie zasięga aż u posłów a nie u pani radcy. Trzeba spytać najpierw pani radcy. Uważa, że jak 15 radnych zacznie pracowników o wszystko pytać z 10 albo 12 lat, zazwyczaj na Komisjach wyciągamy, były takie z 2006 roku, to pracownicy nie będą słuchać interesantów, mieszkańców tylko radnych. Może zrobić taki jeden dzień. Nigdy nie słyszała na żadnej sesji od Przewodniczącej, żeby od burmistrza żądała udostępnienia dokumentów. Dodała, że Przewodnicząca obrad docieka się tego co być może będzie, a uważa że nie mogą tego dociekać, bo są od tego wyższe instytucje czy zawinił Burmistrz czy nie. Jej zdanie jest takie, że jak zawinił to będzie ukarany, ale nie radnym to sądzić i mówić co będzie. Powiedziała, że na temat Przewodniczącej obrad też wiele słyszała, ale dopóki sprawa się nie wyjaśni to nie mówi głośno, bo to na pewno są pomówienia.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że sprawa jest na etapie wyjaśnienia. Dodała, że to jest jej stanowisko i radna Danuta Bednarz ma prawo się z nim nie zgadzać.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że jego zdaniem część radnych mówi nie na temat, bo powinni dyskutować o wykonaniu budżetu za 2012 r. Dodał, że jeżeli, jeśli nadal się mówi o samej umowie na ogrzewanie to ona była podpisywana kilka lat temu. Poprosił, aby wrócić do tematu i spraw realizacji budżetu za 2012 r., a nie wyciąganie dodatkowych spraw, bo już radni wypowiadali się na ten temat i Burmistrz nie uzyskał absolutorium za tamte lata. Zwrócił uwagę, że w Komisji Rewizyjnej radni nie zauważyli żadnego naruszenia dyscypliny finansów przy realizacji budżetu za 2012 r. Dodał, że jeżeli są uwagi to one nie mogą rzutować na wyniki. Przypomniał, że Komisja Rewizyjna powiedziała, że budżet został zrealizowany prawidłowo i nie było naruszenia dyscypliny finansowej, dlatego też większość podjęła decyzję, że Burmistrz powinien dostać absolutorium i takie jest też zdanie radnego i tak będzie głosował.

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, że jego wypowiedź dotyczyła tego roku, może umowa została podpisana 5-6 lat temu, ale konsekwencje są w 2012 r. Podkreślił, że jego wypowiedź dotyczyła tylko 2012 r.

Radna Teresa Waszczenko powiedziała, że również nie zgadza się z wszystkimi zarzutami. Zapytała kogo skrzywdził 2012 r. z mieszkańców za działania Burmistrza i działania samorządu, co mogą radni zarzucać merytorycznie z czego nie wywiązał się Burmistrz. Dodała, że radni głosujący przeciwko powinni się nad tym zastanowić, ona będzie głosowała za udzieleniem.

Radny Jaromir Marks wyraził pozytywną opinię o budżecie gminy, ponieważ od 2 lat radni się kłócą o to, żeby Burmistrzowi nie dać absolutorium. Stwierdził, że liczby nie kłamią, budżet był pozytywny. Dodał, że Skarbnik robi wszystko, aby w dobie kryzysu wszystko ciągnąć, a radni cały czas są na nie. Powiedział, aby wspólnie zrobić jedno zadanie, aby przyznać absolutorium dla Burmistrza.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że wyniki i wskaźniki mogły być lepsze, gdyby radni pewnych spraw nie zablokowali w tamtym roku, Burmistrz mógłby dysponować większymi środkami, wówczas wpływy byłyby większe i te procenty lepsze dla radnych i wykonania budżetu.

Radny Tadeusz Leus zgodził się z radnym Lechem Ferdynusem, że wyniki mogłyby być lepsze, bo patrząc na sposób zarządzania finansami gminy to Burmistrz mógł osiągnąć sporo lepsze. Przypomniał stawki za śmieci w gminie, gdzie Burmistrz powiedział, że gmina ma przyjęte stawki najlepsze z gmin. Radny stwierdził, że te stawki są stanowczo przeszacowane, patrząc na kwotę jaką w przetargu dała firma i dodatkowo Burmistrz wydał z kasy gminy 20 tys zł dla firmy, która to wyliczyła. Radny uważa, że to był zbędny wydatek, bo Burmistrz sam jest księgowym i mógłby z pracownikami gminy sam to wyliczyć. Radny domniema też, że Burmistrz używa samochodu do celów prywatnych. Przypomniał, że 5 razy go pytał o dzień 26 sierpnia 2012 r., była to niedziela, a Burmistrz w późnej porze wieczornej używał samochodu i to nie tylko w ten dzień, bo ma całą listę takich dni. Radny nie przychylił się do wniosku Komisji Rewizyjnej i nie poprze absolutorium.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że ma wrażenie, że w oczach radnych nasza gmina jest zła w procentach zadłużenia. Dodała, że ma gazetę samorządową i mogą radni przeczytać na ile procent są zadłużone inne gminy. Przeczytała, że Gmina Golczewo jest zadłużona na 58 %, Gmina Pełczyce 86,2 %, Gmina Rewal 83,5 %, Gmina Przybiernów 72,7 %, gdzie wiele razy słyszała tutaj, że

Gmina jest taka dobra. Dodała, że być może tam są robione wielkie inwestycje, ale jeździ tamtędy i nie widziała, a Wójt któryś raz z kolei dostaje absolutorium i mieszkańcy nie patrzą tylko na wyniki. Stwierdziła, że chyba trzeba wziąć radnych i objechać gminę, pokazać co gdzie zostało zrobione, jak wyglądają miejscowości. Zwróciła się do radnego Tadeusza Leusa, aby postawił wniosek i przedstawić radnym, co zrobić, aby zadłużenie spadło, a nie jeździć i śledzić Burmistrza w samochodzie. Dodała, że Burmistrz ma nieograniczony czas pracy.

Radny Lech Ferdynus nawiązał do wypowiedzi radnego Tadeusza Leusa. Powiedział, że taka wypowiedź niegodna i poniżej pasa, bo Burmistrz to jest szczególne stanowisko, pracuje cały tydzień, jak coś się pali, komuś dzieje się krzywda to wsiada w samochód i jedzie, czy to jest sobota, niedziela. Powiedział, że przypomina mu to dyskusję obecną w polityce, że dalej robi się cyrki, że nie chcemy kupić samolotów tylko dlatego, że one kosztują, a nasza władza lata w dziadowski sposób samolotami liniowymi do innych krajów. Zapytał radnego Tadeusza Leusa czy spytał Burmistrza ile razy wyjechał w niedzielę dla sprawy gminy. Powiedział, że radny pozwolił sobie śledzić obserwować, a nie wiedział gdzie jedzie. Dodał, że to jest wypowiedź nie godna.

Radny Tadeusz Leus powiedział, że nie jest paparazzi. Dodał też, że rolą radnego jest pilnować interesu gminy i patrzeć na ręce Burmistrza. Wyjaśnił, że pytał Burmistrza 5 razy o dzień 26 sierpnia, jeżeli Burmistrz jedzie samochodem w niedzielę to radny domniema, że korzystał z niego w prywatnych celach.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że radnemu Tadeuszowi Leusowi wystarczy jeden dzień i już nie udzieli absolutorium, taka drobna sprawa i nie ważne czy został wykonany budżet. Zwrócił się do mieszkańców, że tak się zdarza, że ludzie wybierają takich radnych, którzy nie kierują się merytorycznymi sprawami tylko własnymi, drobnymi sprawami.

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, że to nie była merytoryczna dyskusja, aby sami zobaczyli kogo wybrali.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że niezależnie od tego kto by prowadził ogrzewanie opłata stała byłaby cały czas. Dodał, że ogrzewanie budynku gdzie mieści się GOKiS nie należy do burmistrza tylko do wspólnoty i trzeba znaleźć kompromis, żeby wypracować takie rozwiązanie, aby zadowolić wszystkie strony. Zapytał czy miał odciąć ogrzewanie od 2 mieszkań i powiedzieć, aby radzili sobie sami. Powiedział, że gmina musiałaby odciąć ogrzewanie, a robi tak, aby wszyscy byli zadowoleni i nie uważa, że to rozwiązanie nie było droższe niż to wcześniejsze rozwiązanie, gdy palił Pan Maślak. Dodał, że jeżeli chodzi o GOKiS to pracownik został zwolniony dyscyplinarnie i sprawa została zamknięta. Odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącej obrad, że od pewnego momentu działa jednostronnie, co dziwi Burmistrza, a przede wszystkim mówienie nieprawdy w obecności wszystkich, bo formułowanie wypowiedzi, że Burmistrz zakazał udzielania informacji jest niestosowne, bo Burmistrz zakazał udzielania informacji ustnych. Wyjaśnił, że dochodziło do nieprawdopodobnych sytuacji, gdzie wchodzi do biura pracownika, a tam radny siedzi i zadaje pytania pracownikowi godzinę, dwie godziny czy trzy. Dodał, że pracownicy są wręcz nagabywani i przychodzą do Burmistrza z pytaniem co mają robić w takich sytuacjach. Myślał, że sprawę uda się załatwić. Dodał, że prosił Przewodniczącą obrad o coś, ona mnie o coś, strony dotrzymały słowa i sprawa została załatwiona. Powiedział, że nie ma takiej sytuacji, że nie

ma burmistrza, bo burmistrz to nie jest Danieluk, to jest również Pan Malec, wszystkie rzeczy można załatwić, jak nie ma jednego to jest drugi, owszem czasami zdarzają się sytuacje, ale nigdy nie ma takiej sytuacji, że nie ma z kim rozmawiać. Wyjaśnił, że zawiadomienie RIO to jest normalna procedura, bo prawdopodobnie przy zamówieniach publicznych został popełniony błąd prawdopodobnie przez burmistrza albo przez inżyniera kontraktu, RIO musi to wyjaśnić, a zrobienie z tego sensacji jest nie na miejscu. Powiedział, że jeżeli chodzi o zysk ZUP to udzielił odpowiedzi Przewodniczącej obrad, że wypracował zysk i w ramach tego powinien być zapłacony podatek dochodowy. Dodał, że insynuowanie, że w ZUP są nieprawidłowości jest bardzo nie na miejscu. Zaproponował, aby Komisja Finansów zamiast ciągłego zajmowania się samochodem, ogrzewaniem, aby temu się przyjrzała. Wypowiedzi, że w ZUP są nieprawidłowości i burmistrz to ukrywa jest poniżej wszelkiej krytyki. Powiedział, że Przewodnicząca powiedziała, że wiele razy próbowała rozmawiać z burmistrzem na temat RIO, a on sobie nie przypomina ani razu. Dodał, że raz była Przewodnicząca, a na każde spotkanie, aby porozmawiać na różne tematy dotyczące gminy musi Przewodnicząca do siebie prosić. Chciałby uniknąć polemiki, ale może pozostać obojętny na wypowiedzi radnego Tadeusza Leusa. Dodał, że beczelnie kłamie, bo radny dostał odpowiedź na piśmie co burmistrz robił 26 sierpnia i można to sprawdzić w dokumentacji, nie uznał radnego za stronę, ale można poprosić Przewodnicząca o przesłanie odpowiedzi. Powiedział, że jeżeli radny formułuje w obecności wszystkich zarzut, że Burmistrz szczyli się tym, że ma najniższe stawki, to radny kłamie, wszyscy byli na sesji i nigdy burmistrz nie szczylił się tym, że ma najniższe stawki. Przypomniał, że mówił, że u nas w gminie zostało bardzo dobrze przeprowadzone proceduralnie i tym się szczyli, bo jako jedna z nielicznych gmin mamy za sobą wszystkie procedury, gmina jest po przetargu, cena oferty jest niższa od zakładanych cen i jest duża szansa, że ceny w przyszłym roku mogą być niższe.

Radny Tomasz Bartniczuk zapytał tylko po co zewnętrzna firma do ogrzewania, w Kamieniu odbywa się tak, że sami palą, nie płacą opłaty stałej. Dodał, że mówi tylko o szkole, a Dom Strażaka, budynki gminy razy 10 lat to jest ponad milion, a my emitujemy obligację za 1.640 tys zł.

Radny Tadeusz Leus powiedział, że we wrześniu zobowiązał się Pan odpowiedzieć na piśmie na zadanie pytanie i Burmistrz nie odpowiada na pytania Przewodniczącemu, ale radnemu, który pytania zadaje. Dodał, że może sobie odpowiedzieć komu chce, ale radny zadał mu pytanie i podał zobowiązanie na sesji we wrześniu, że odpowie na to pytanie na piśmie i Burmistrz tego nie uczynił. Powiedział, że na sesję 15 marca wystąpił na piśmie do Burmistrza o materiały, aby przygotować się do sesji. Powiedział, że na komisji powiedział Burmistrzowi, że nie otrzymał tych materiałów i nie może przygotować się do sesji. Powiedział też, że Burmistrz przysłał te materiały dokładnie 1 miesiąc po odbytej sesji. Zapytał czy to jest prawidłowa praca radnego, jeżeli radny nie mogąc otrzymać informacji w biurze, otrzymuje materiały miesiąc po sesji. Zapytał czy Burmistrz robi łaskę radnemu, że udzieli informacji, przedstawi dokumenty potrzebne do sesji? Jak działa ten Burmistrz? Dodał, że przychodzi na sesję nieprzygotowany, bo nie ma materiałów, a Burmistrz nie udziela informacji, nie pozwala pracownikom, a radnemu nie przekazuje dokumentów w odpowiednim terminie i nie udziela informacji. Dodał, że tak działa Burmistrz.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że najlepiej byłoby aby rozmowy jej z Burmistrzem były nagrywane. Ponieważ Przewodnicząca mówi co innego i Burmistrz mówi co innego. Słowo przeciwko słowu. Powiedziała, że na XXIII sesji zapytała o ZUP, Burmistrz odpowiedział na

XXIX, że chce zrobić odrębne spotkanie w sprawie ZUP, rozmawiał już z Panem Maślakiem, będzie wnioskował o to, aby jak najszybciej w ramach połączonych komisji ten temat przedyskutować, dlatego na to pytanie nie odpowiedział. Przewodnicząca obrad powiedziała, że na to pytanie nie uzyskała odpowiedzi.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że przysłuchuje się rozmowie i zapytał Przewodniczącej o czym tu się rozmawia. Dodał, że mówi się o wykonaniu budżetu, a tutaj rozmawia się na inne tematy. Zwrócił uwagę, aby Przewodnicząca obrad wezwała wszystkich do mówienia na temat. Poprosił, aby wrócić do tematu, a takie rzeczy to mówić w wolnych wnioskach, ewentualnie wrócić do takich normalnych relacji burmistrz-przewodnicząca, burmistrz-radny. Dodał, że Burmistrz jest do dyspozycji radnych bardzo często. Powiedział, że często przychodzi do Burmistrza, nawet nie umawia się telefonicznie, tak samo jest z Zastępcą Burmistrza. Poprosił, aby wrócić do tematu.

Kierownik ZUP Marek Maślak powiedział, że czuje się urażony, bo Przewodnicząca świadomie wprowadza ludzi w błąd, bo sugerowanie, że udzielenie odpowiedzi Burmistrza, że chciał rozmawiać o sprawach ZUP w szerszym gronie dotyczyć miało nieprawidłowości nie jest prawdziwe. Wyjaśnił, że spotkanie miało być w sprawie ewentualnego przekształcenia ZUP w spółkę prawa handlowego, ewentualnie pozostawienie jednostki w takiej formie jakiej jest. Dodał, że nie ma tutaj innego podłoża. Powiedział, że czuje się bardzo dotknięty tym, że Przewodnicząca cały czas sugeruje, że są jakieś nadużycia. Nadmienił, że radni mają szerokie uprawnienia, a on służy wszelkimi dokumentami w ZUP, wyjaśnieniami i mówienie czegoś takiego przy sesji absolutoryjnej jest daleko nie na miejscu. Dodał, że należy zrozumieć co to jest nadwyżka środków obrotowych, jak to się ma do płynności, jak to się ma do wyniku finansowego. Pamięta jak dziś, jak radna Janina Kołodzińska powiedziała, że tego nie rozumie i głosuje przeciwko. Powiedział, że jak tak będzie się rozumowało i mówiło to nic z tego nie wyjdzie. Zaprosił radnych do biura, gdzie służy wszelkimi dokumentami. Dodał, że radni mogą wysłać Komisję Rewizyjną, bo po co dalej w to brnąć i podkładać nogi.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że nikt nikomu nie podkłada nogi, zadała pytanie Burmistrzowi i nie uzyskała odpowiedzi.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że Komisja Rewizyjna ostatnio kontrolowała dokumenty ZUP. Powiedział, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Marek Kalczyński zadzwonił do Kierownika ZUP, bo nie rozumiał co ma przygotować, i poprosił jakie dokumenty ma przynieść na posiedzenie i przywiózł wszystkie jakie Przewodniczący sobie zażyczył, były tak poukładane i w takim stanie, że z innych źródeł nie otrzymali takich dokumentów. Powiedziała, że były kontrolowane wydatki i przychody, gdzie wiele rzeczy odnośnie modernizacji hydroforni we wszystkich miejscowościach były wykonywane przez ZUP, ZUP naprawia sam swoje samochody w miarę możliwości, sami zakupują części, chyba że już coś poważniejszego to zaprowadzają do najtańszego w naszym powiecie. Dodała, że Przewodniczący sam zmienił zdanie, bo dociekali się nieprawidłowości. Pan Przewodniczący sam powiedział, że dokumenty są tak uporządkowane i wszystkie faktury były skserowane. Zwróciła się do radnego Tadeusza Leusa, że jeżeli się jest nieprzygotowanym do sesji, aby przeczytał poradni radnego, bo można się wstrzymać od głosu. Dodała, że jak nie ma poradnika to pożycz swój. Odniosła się też do słów radnego Tomasza Bartniczuka, że to oni w poprzedniej kadencji wyrażali zgodę na to ogrzewanie. Dodała, że może źle, ale zmienić ogrzewanie to nie

zmiana pampersa u dziecka, bo trzeba do tego się trochę przygotować i mieć środki. Poza tym w tamtej radzie jak ktoś podejmował decyzję, to Burmistrz miał zastępcę i on też miał z radnymi posiedzenia i ani razu nie słyszała, żeby radni tak tego nie robili, bo Burmistrz Danieluk chce robić źle.

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, że Kierownik ZUP przyniósł wszystkie faktury dotyczące naprawy samochodów, bo z wypowiedzi radnej Danuty Bednarz wynika, że Komisja kontrolowała cały ZUP. Poprosił też radną, aby pokazała uchwałę Rady gdzie decydowali o ogrzewaniu skoro twierdzi, że radni mieli na to wpływ.

Radna Danuta Bednarz zapytała czy Zastępca Burmistrza radnym przekazał, że robią źle?

Radny Tomasz Bartniczuk przypomniał, że zgłaszał, aby sami zrobić ogrzewanie w budynku koło urzędu, bo akurat Pan Radecki robił swoje, teraz nie płaci za zamówioną moc, płaci tylko za gaz.

Radny Tadeusz Leus powiedział, że ma 2 poradniki radnego, ale w żadnym nie znalazł materiałów dotyczących naszej sesji.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że nie przypomina sobie takiej sytuacji, żeby skarżyła się do Kierownika ZUP, że czegoś nie zrozumiała i poprosiła, aby nie wymieniać jej nazwiska, bo nie pozwoli sobie na to, aby jej nazwisko przedstawiać w złym świetle.

Radna Teresa Waszczenko złożyła wniosek formalny o przerwę.

Radny Lech Ferdynus przypomniał radnym, że wszystkie komisje były za przyjęciem i udzieleniem absolutorium.

Radny Tadeusz Leus złożył formalny wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Radna Teresa Waszczenko wycofała swój wniosek o przerwę.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie wniosek formalny radnego Tadeusza Leusa.

W wyniku jawnego głosowania 15 głosami „za” radni wyrazili zgodę na zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania nad projektem uchwały.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXI/197/2013

w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2012 r, 8 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXI/197/2013 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 16²⁷,
o godz. 16⁴⁵ wznowiono obrady*

O godz. 16³⁰ radny Edward Żurawski opuścił obrady sesji.

Ad.4 Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie.

Radny Lech Ferdynus, w imieniu grupy radnych powiedział, że były 2 spotkania i one rozstrzygnęły tą skargę głosami 7:1 i 6:1. Uważa, że nie należy tego przeciągać dalej. Dodał, że wyszły nowe fakty, komisja zgodziła się z nimi zapoznać. Powiedział, że żadnych nowych dowodów Komisja Rewizyjna się nie dopatrzyła, nie było naruszenia dóbr osobistych czy ujawnienie danych osobowych, nie było sytuacji, w której Pani Dyrektor w jakiś sposób miałaby zaszkodzić córce skarżącej, że córka została usunięta z poprzednich szkół, dlatego że tamci dyrektorzy dopatrzyli się, że nie powinni jej przyjąć do szkoły. W związku z tym, że oba posiedzenia komisji zostały zakończone głosowaniem, został sporządzony protokół, który mówi o tym że skarga jest niezasadna, dlatego też został ten punkt wniesiony do porządku obrad. Teraz cała rada wypowie się w tej kwestii. Uważa, że nie było cienia wątpliwości po wysłuchaniu obu stron, że skarga jest zasadna, dlatego została uznana za niezasadną. Dodał, że skarżąca nie mogła postawić takich zarzutów i wiedziała dobrze jak skończy się sprawa edukacji jej córki, do tego nie kwestionowała tego skarżąca i dodała, że na zakończenie roku była wdzięczna za opiekę nad dzieckiem, do końca roku nie było problemów, pojawiły się one później, prawdopodobnie po konsultacjach z zewnętrznymi osobami, np. z którymś z radnych. Powiedział, że to zostało już powiedziane, że konsultacje odbyły się z radną Janiną Kołodzińską, która w jakiś sposób odpowiedziała i uznała, że trzeba napisać skargę. Dodał, że obawia się, że to jest wojna nie skarżącej tylko radnej z dyrektorem szkoły. Komisja jednoznacznie opowiedziała się, że skarga jest niezasadna, poprosił o głosowanie i przyjęcie tej uchwały.

Radna Teresa Waszczenko przeczytała uzasadnienie do projektu uchwały.

Radny Grzegorz Chłopek powiedział, że podtrzymuje uzasadnienie do projektu uchwały. Ma wrażenie, że Państwa Kołodzińskich, radną Kołodzińską zacznie się oskarżać o co komu się podoba. Poprosił, aby wycieczki personalne zostawić dla siebie, na każdej sesji coś musi być. Powiedział, aby wypowiadać się konkretnie zasadna czy niezasadna, po co dolewać oliwy do ognia.

Dodał, że każdy ma swoje własne zdanie, a skarżąca ma prawo do uzyskania informacji od kogo chce. Powiedział, że jeżeli nie było dowodów na zarzuty to napisać to w 2-3 zdaniach, odczytać uzasadnienie i wystarczy. Dodał, że to zaczyna robić się niesmaczne.

Radna Janina Kołodzińska podziękowała za wsparcie radnemu Grzegorzowi Chłopkowi. Dodała, że wstrzymała się od głosu. Uważa, że ma za małą wiedzę na ten temat. Poprosiła, aby Pani Dyrektor udostępniła protokół pokontrolny Kuratorium, bo chcieliby zobaczyć co Kuratorium wnosi do tej skargi. Radna poinformowała, że Pani Dyrektor nie udostępniła protokołu, odpisała pismem, że po konsultacji z Kuratorium dane zawarte w protokole kontroli z 11 kwietnia przeprowadzonej przez Kuratorium Oświaty w Szczecinie w ZSP w Golczewie, są poufne i nie mogą być udostępnione, w związku z czym poprosiła o podanie podstawy prawnej żądania. Radna uważa, że to Pani Dyrektor powinna wskazać podstawę prawną. Dodała, że wysłała do Pani Dyrektor pismo o udostępnienie w trybie informacji publicznej. Odniosła się do radnego Lecha Ferdynusa, aby jak czegoś nie wie to niech nie mówi. Oświadczyła, że Pani Kolec zwróciła się do niej z prośbą, aby pomóc w tej sprawie, jako byłego pedagoga, do wicedyrektora szkoły. Dodała, że zna tą dziewczynę, bo miała okazję ją uczyć i dlatego rodzic miał odwagę się zwrócić. Powiedziała, że Pani Kolec pod jej nieobecność, bo radni mieli wtedy komisję, przyniosła pismo do jej domu, które otrzymała 7 maja. Dodała, że przeczytała to pismo i nawet się z Panią Kolec fizycznie nie spotkała. Radna zadzwoniła do niej z pytaniem czego oczekuje w związku z przyniesieniem do niej tego pisma. Pani Kolec poprosiła ją o załatwienie tej sprawy. Radna dodała, że nie wie w jaki sposób ma to załatwić, tyle tylko, że ma nadzieje, że protokół pokontrolny, który będzie udostępniony wiele wniesie.

Dyrektor ZSP Aldona Kaczmarek powiedziała, że protokół pokontrolny, jeżeli chodzi o nadzór pedagogiczny i sprawy nadzoru pedagogicznego wyraźnie rozdziela ustawa. Uważa, że w protokole pokontrolnym nie ma nic takiego, co mogłoby wpłynąć na dalsze losy tej sprawy. Dodała, że są tam dane o orzeczeniach, o ocenach ucznia, które nie są informacją publiczną. Powiedziała, że dyrektorowi nie wolno udzielać takich danych, nie ma takiej zgody ani od rodziców, ani od nadzoru pedagogicznego i jeżeli nie będzie miała takiej zgody to tego protokołu nie udostępni.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk przywitała Wicestarostę Powiatu Kamieńskiego Radosława Drozdowicza.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że wydaje mu się, że jego pytanie na poprzedniej sesji miało taki sens, czy Pani Kolec spotykała się w tej sprawie z kimś z radnych, konsultowała przed napisaniem skargi i po napisaniu skargi jak ta sprawa będzie wyglądać. Przypomniał, że wyraźnie wyszło, że Pani Kolec kontaktowała się z radną Janiną Kołodzińską. Zapytał radną Janinę Kołodzińską jak to się stało, że na zakończeniu roku szkolnego Pani Kolec dziękowała Dyrektorowi za opiekę, po czym doszło do spotkania radnej z Panią Kolec i Pani Kolec zmieniła zdanie i napisała skargę. Radny powiedział, że dla niego kuriozalną sprawą jest fakt, że o pismach dodatkowych Pani Kolec radni dowiedzieli się na sesji, a radna Janina Kołodzińska już wiedziała jakie to jest pismo i je odczytała. Przypomniał, że pytał na komisji czy są gorsi i lepsi radni, a Pan Przewodniczący nie był w stanie odpowiedzieć. Radny uznał, że radna Janina Kołodzińska w tej sprawie kłamie.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że o tym wszystkim dowiedziała się tak jak wszyscy. Poinformowała, że zapytała Panią Kolec dlaczego napisała tą skargę. Uzyskała odpowiedź, że Pani

Kolec kiedy zawiozła dziecko do Szczecina to dyrektor tej szkoły i nauczyciele powiedzieli, że pierwszy raz spotykają się z taką sytuacją i radzą jej napisać skargę, aby ta sprawa była wyjaśniona. Poradzili jej, żeby jeszcze napisała do Rzecznika Praw Dziecka. Dodała, że matka ma prawo wyjaśnić tą sprawę, ponieważ jest urażona tym i dziecko ucierpiało. Powiedziała, że nie ma z tym nic wspólnego, poza pismem które przyszło z Kuratorium, kiedy radni mieli komisję, a na sesji już miała to pismo. Powiedziała, że radny Ferdynus myli pojęcia, dni i daty, i to jest jego problem.

Dyrektor ZSP Aldona Kaczmarek powiedziała, że pierwsza skarga, która była to nie było w niej informacji, że jest jakaś skarga ze Szczecina. Zwróciła się do radnej Kołodzińskiej, aby nie wprowadzała ludzi w błąd i nie mówić o rzeczach, które nie miały miejsca. Powiedziała, że dziecko z upośledzeniem, które ma orzeczenie na poszczególne etapy edukacyjne, może się uczyć tylko w takiej szkole w jakiej ma orzeczenie na poszczególne etapy edukacyjne. Dodała, że nie wszyscy o tym wiedzą, bo nie mają takiej wiedzy, a radna Kołodzińska świadomie wprowadza ludzi w błąd i poprosiła, aby tego nie robić.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że z Kuratorium Oświaty wpłynęło pismo. Zapytała co Komisja na to, czy miało związek ze skargą czy nie?

Radny Marek Kalczyński powiedział, że rozpatrzono to pismo i Komisja uznała pierwszą część skargi za niezasadną i sugerując się pismem z Kuratorium oddała do dalszego rozpatrzenia do Komisji Oświaty. Teraz oczekują na analizy i sprawdzenia z Komisji Oświaty, potem Komisja Rewizyjna podejmie decyzję. Uważają, że dzisiejsze rozpatrywanie tej skargi jest niezasadne.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że dla niej jest to niezrozumiałe, że Komisja Rewizyjna uznała skargę za niezasadną, a przekazuje dokumenty do Komisji Oświaty, Komisja Oświaty zapozna się z dokumentami, stwierdzi, że są jakieś nieprawidłowości i co dalej? Nie rozumie tego.

Radny Marek Kalczyński powiedział, że to są kompetencje Komisji Oświaty.

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, że to nie miało tak wyglądać. Wyjaśnił, że na Komisji Rewizyjnej zapoznali się z tą sprawą, to co było głosowane to ją uznają, ale przekazują ją do Komisji Oświaty, ale nie jako skargę tylko sprawę. Komisja Oświaty w swojej kompetencji przyjrzy się jak wyglądało kształcenie tego dziecka.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała radnego Tomasza Bartniczuka czy nie uważa, że Komisja Rewizyjna ma tutaj większe kompetencje?

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, że komisja rozpozna to jako sprawę. Dodał, że komisja ma prawo przyrzeć się co szkoła zrobiła, albo czego nie zrobiła podczas kształcenia tego dziecka.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała radcę prawnego czy może tak być, że komisja przekazuje komisji jakiś tam zakres?

Radca prawny Katarzyna Kurkierewicz powiedziała, że może tak być, bo Komisja Oświaty jak

każda inna komisja może działać na podstawie jakichkolwiek dokumentów, które do niej wpłyną.

Radny Lech Ferdynus zapytał Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Marka Kalczyńskiego kto z kogo robi głupiego? Powiedział, że to co Przewodniczący powiedział dowodzi tego, że nie jest w stanie prowadzić dobrze tej komisji. Dodał, że tylko Komisja Rewizyjna może rozpatrzyć skargę i musi ją zamknąć, a przekazanie sprawy miało na celu w przyszłości poprawienie działania Pani Dyrektor. Powiedział, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej nie powiedział, że Komisja głosowała drugi raz i uznano to pismo dodatkowe, że ono nic nie wnosi do sprawy, nie ma tam żadnego dowodu na to co jest w skardze, czyli że zostały ujawnione dane osobowe, a Pani Dyrektor przyczyniła się do tego, że dziecko musiało zostać wyrzucone z jednej czy z drugiej strony. Zapytał Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej dlaczego nie mówi, że Komisja głosowała drugi raz, został sporządzony protokół. Dodał, że protokół który napisał Przewodniczący był mocno niezgrabny i radni musieli go mocno poprawić. Poprosił, że jeżeli Przewodniczący go ma, aby go przeczytał. Dodał, że trzeba mówić prawdę, bo jeżeli Przewodniczący mówi, że przekazał i umył ręce, to uważa, że nie może być Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zwróciła się do Pani Dyrektor i zapytała czy zalecenia które dostała Pani Dyrektor są tajne?

Dyrektor ZSP Aldona Kaczmarek powiedziała, nie mówiła nic o zaleceniach, mówiła że informacje zawarte w protokole są poufne ze względu na zawarte tam oceny i orzeczenia, są rzeczy, o których dyrektor nie może udzielać informacji, bo nie ma na to zgody i poprosiła, aby ją do tego nie zmuszać. Dodała, że same zalecenia nie są tajne, ale dane zawarte w protokole mogą naruszać czyjeś dobra, a tego nie chce.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała czy z zaleceniami zapoznała się Komisja Rewizyjna?

Dyrektor ZSP Aldona Kaczmarek powiedziała, że nie, bo radni nie prosili o zalecenia, prosili o protokół. Dodała, że była informacja o protokół wraz z zaleceniami, ale w protokole są zalecenia.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że wszyscy ranią Panią Kolec, dodają jej bólu, nie ułatwiamy, aby załatwić tą sprawę.

Radny Marek Kalczyński powiedział, że nie jest fachowcem w tej kwestii. Dodał, że po wysłuchaniu wszystkich stron, zapytał Burmistrza czy w ślad za tym dzieckiem pójdą środki, które się temu dziecku należą, czy będzie wyznaczona osoba, która ją ukierunkuje i pomoże?

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że w protokole Komisji jest zapisane o co prosili Panią Dyrektor i zgodnie z tym protokołem wystosowano pismo.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że w protokole jest napisanej jak przebiegało głosowanie, czyli 6 osób głosowało za uznaniem skargi za niezasadną, tylko radna Janina Kołodzińska się wstrzymała, a dodatkowe zapisy zostały poczynione, aby przenieść tą sprawę do Komisji Oświaty. Dodał, aby radna nie owijała w bawełnę, bo nie potrafi powiedzieć tego, że została w komisji przegłosowana.

Radny Tadeusz Leus zapytał czy to jest złe, że obywatel przychodzi do radnego i prosi o pomoc. Powiedział, że jest tyle jadu w kierunku radnej Janiny Kołodzińskiej, że aż go to przeraża. Dla niego to jest normalne, że człowiek przychodzi do radnego i prosi o wsparcie. Dodał, że rozumie, że radna Janina Kołodzińska jest nauczycielem, czy byłym pedagogiem, zna się w temacie i może coś w tym temacie powiedzieć. Dodał, że jak sam nie zna się na temacie to nie zabiera głosu tylko słucha tego kto się zna. Zapytał radcę prawnego czy to jest normalne, że Komisja Rewizyjna zwróciła się do Komisji Oświaty o opinię?

Radca prawny Katarzyna Kurkierewicz powiedziała, że nie widzi w tym nic złego.

Radny Jaromir Marks poprosił o głosowanie w tej sprawie.

Zastępca Burmistrza Józef Malec powiedział, że Przewodniczący Komisji Marek Kalczyński spytał o środki, dlatego się wypowie. Zrozumiał radnego, że chodzi mu o pismo, które Pani Kolec skierowała o refundację kosztów dowozu dziecka do szkoły. Odpowiedział, że jeżeli Pani Kolec przedłoży wszystkie dokumenty do ZSP w Golczewie, bo szkoła działa tutaj w imieniu Burmistrza. Wyjaśnił, że to nie jest ustalane ryczałtowo tylko jest to zwrot środków za dni kiedy dziecko jeździ do szkoły. Powiedział, że przekazał Pani Kolec, że jeżeli przyjdzie do niego lub do Sekretarza Ireneusza Wilka to udzieli jej pomocy w tym zakresie. Dodał, że do niego się nie zgłosiła.

Dyrektor ZSP Aldona Kaczmarek powiedziała, że Pani Kolec po sesji majowej przyniosła zaświadczenie i refundacja została jej wypłacona. Dodała, że wczoraj przyniosła następne, musi to przejść przez procedurę, być wyliczone i wypłacone. Powiedziała, że wszystko jest zgodne z prawem pod warunkiem, że szkoła dostanie dokument.

Burmistrz Andrzej Danieluk dodał, że Pani Kolec była u niego kilkakrotnie, u Sekretarza też i udzielili jej wszelkiej informacji i pomocy, sprawa była załatwiona do momentu złożenia skargi. Zostało to nieudolnie zrobione, bo na pierwszy rzut oka widać było, że skarga jest niezasadna i opinia Komisji Rewizyjnej jest słuszna. Dodał, że rozpatrywanie tego wniosku jest niecelowe, natomiast sposób pomocy Pani Kolec jak najbardziej słuszna i tym powinna zająć się Komisja Oświaty. Uważa, że tą sprawę należy zamknąć, bo zaraz wpłynie skarga na bezczynność Rady. Powtórzył, że Pani Kolec była kilkakrotnie u niego i u Sekretarza. Starali się po rozmowach z Panią Dyrektorem, z osobami z Kuratorium i z innymi dyrektorami szkół, jak tylko mogli, aby jej pomóc.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXI/198/2013

w sprawie rozpatrzenia skargi na dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie, 8 głosami „za” przy 6 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXI/198/2013 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Radny Marek Kalczyński powiedział, że jego funkcja Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej budzi tyle kontrowersji i w związku z tym 29 maja złożył rezygnację z tej funkcji. Rezygnacja nie została przyjęta i dlatego teraz ponowił swoją rezygnację.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk, w związku ze złożoną rezygnacją Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej zawnioskowała o rozszerzenie porządku obrad o dwa punkty, tj. projekt uchwały w sprawie przyjęcia rezygnacji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, a następnie projekt uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

W wyniku jawnego głosowania 13 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska w Golczewie przyjęła wniosek Przewodniczącej obrad.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 17²²,
o godz. 17³⁵ wznowiono obrady*

Zastępca Burmistrza Józef Malec powiedział, że w przerwie uzgodnił z Przewodniczącą obrad Beatą Pastryk, aby nie trzymać dłużej Prezesa Smolińskiego. Przedstawił Pana Wiktora Smolińskiego, Prezesa Zakładu Usług Komunalnych z Nowogardu. Dodał, że ta firma była jedną z trzech, które złożyły oferty na zagospodarowanie śmieciami i oni wygrali. Uzgodnił, że Prezes powie kilka słów o firmie i jak zamierza realizować to zadanie.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że jest to bardzo dobry pomysł, tym bardziej, że radna Wanda Cieślikiewicz dwa razy już zgłaszała taką propozycję, ale Przewodnicząca nie zamierzała tego ruszyć. Dodał, że jeżeli będą pytania też do nich to o nie poprosił, aby przy jednym punkcie załatwić temat śmieci.

Prezes ZUK Wiktor Smoliński podziękował za zaproszenie. Przedstawił po krótko firmę Zakładu Usług Komunalnych Spółka z o.o. z Nowogardu. Od 20-kilku lat świadczą usługi wywozu nieczystości stałych. Zakres usług jest szeroki, od zieleni, oczyszczanie miasta, nekrologi, czyli sprawy związane z cmentarzem, ale w przypadku Golczewa zajmie się wywozem nieczystości stałych. Powiedział, że zaproponowali najniższą cenę, aby zdobyć zaufanie mieszkańców, chcą współpracować, i wypracować sobie dobrą pozycję na rynku. Dodał, że do tej pory śmieci czy odpady, które zostawia człowiek były mało zauważane, a dzisiaj jest to duża wartość przemysłowa, duży interes. W firmie pracuje 35 osób, 2 osoby z Golczewa zasiła firmę jako źródło informacji jak poruszać się po terenie. 2 pracowników będzie po to przyjętych. Posiadają 22 pojazdy do wywozu, są to różne pojazdy: śmieciarki, kontenerowce, samochody do mycia pojemników, do transportu z załadunkiem hds. Do 1 lipca świadczyli usługi indywidualnie dla 7 gmin, poza Golczewem. Dodał, że wygrali przetarg w Nowogardzie i jeszcze chce do 2 przystąpić. Firma będzie świadczyła usługę wywozu nieczystości. Chciałby współpracować z radnymi i sołtysami. Poprosił o pomoc doradcą. Dodał, że okres roku, który jest do dyspozycji w zakresie współpracy z Golczewem, chciałby aby

dał dobre świadectwo swojej pracy. Dodał, że w przyszłym roku będzie znana ilość odpadów i łatwiej będzie przystąpić do przetargu. Powiedział, aby zgłaszać uwagi. Podziękował za zaufanie.

Radny Lech Ferdynus zapytał jak firma to zrobi, aby w tej sumie zbierać śmieci i je segregować, aby śmieci nie znalazły się poza wysypiskami, bo w gazetach jest szereg artykułów, że jest takie niebezpieczeństwo?

Prezes ZUK Wiktor Smoliński powiedział, że są firmą profesjonalną i nie stać ich na to, aby tak postępować. W samochodach są GPS, gdzie pozycje pojazdów, sposoby załadunków i gdzie to jest wywożone będzie można przedstawić. Dodał, że sprawozdawczość w zakresie gospodarki odpadami została przez gminę precyzyjnie skonstruowana. Podkreślił, że nie stać firmę na taki proceder.

Sołtys Renata Dobrowolska zapytała czy będą worki czy pojemniki?

Prezes ZUK Wiktor Smoliński odpowiedział, że odpady komunalne będą w pojemnikach, a odpady selektywne będą w workach.

Radna Wanda Cieślikiewicz zapytała czy na szkło, papier w domach będą pojemniki?

Prezes ZUK Wiktor Smoliński odpowiedział, że zostało to zrobione technicznie w ten sposób, że przy domach wielorodzinnych będą pojemniki, a przy domach jednorodzinnych worki. Tam gdzie nie będzie można wyodrębnić, czyli blokowiska, wspólnoty będą miały pojemniki.

Sołtys Renata Dobrowolska zapytała jak worki będą się zużywać, to jak mieszkańcy będą je otrzymywać?

Prezes ZUK Wiktor Smoliński odpowiedział, że jak będą przyjeżdżać po śmieci to dadzą nowe, na zasadach wymiany.

Radna Danuta Bednarz zapytała czy te worki trzeba trzymać pod zadaszeniem, żeby nie naleciało tam wody?

Prezes ZUK Wiktor Smoliński odpowiedział, że nie, nie będzie z tym kłopotów, tylko żeby w workach znajdowało się to co powinno się znajdować.

Radny Tadeusz Leus zapytał czy przed lipcem będzie – ze strony firmy wspólnie z Burmistrzem, jakaś edukacja wśród mieszkańców. Dodał, że ludzie są nieświadomi jak segregować. Zapytał czy po 1 lipca będzie tylko zbiórka ze strony firm?

Prezes ZUK Wiktor Smoliński odpowiedział, że po 1 lipca będzie takie coś prowadzone.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk podziękowała Prezesowi ZUK za udział w sesji i zaproponowała, aby w tym miejscu zrobić odwołanie i powołanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

W wyniku jawnego głosowania 14 głosami „za” Rada Miejska w Golczewie wyraziła zgodę.

Ad.5 Projekt uchwały w sprawie przyjęcia rezygnacji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk poinformowała, że radny Marek Kalczyński złożył rezygnację z funkcji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk otworzyła dyskusję.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXI/199/2013

w sprawie przyjęcia rezygnacji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie, 11 głosami „za”, 2 głosami „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXI/199/2013 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad. 6 Projekt uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk poprosiła o zgłaszanie kandydatur na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk otworzyła dyskusję.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że został rok pracy tej komisji, w komisji jest 8 osób, niektóre budzą kontrowersje. Uważa, że jedną z kontrowersyjnych osób jest on sam. Dodał, że rozsądny głos w komisji zwierzała radna Danuta Bednarz i zaproponował jej kandydaturę. Uważa, że byłaby w stanie tą komisję skleić z powrotem, aby pracować dla dobra gminy, aby przestrzegać prawa i dotrzymywać terminów. Dodał, że radna Danuta Bednarz była w tej komisji Zastępcą i pokazywała wielokrotnie swój obiektywizm i mądre zdanie na wiele tematów.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała czy radna Danuta Bednarz wyraża zgodę?

Radna Danuta Bednarz nie wyraziła zgody, podziękowała za zaufanie, ale uważa, że z uwagi na jej stan zdrowia nie będzie mogła pełnić tej funkcji.

Radny Tadeusz Leus zgłosił kandydaturę radnej Janiny Kołodzińskiej. Uważa, że radna poradzi sobie, ma wykształcenie i doświadczenie pedagogiczne.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała czy radna Janina Kołodzińska wyraża zgodę?

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że nie jest to łatwa decyzja, ale wyraziła zgodę.

Radna Danuta Bednarz zaproponowała kandydaturę radnego Lecha Ferdynusa, ponieważ już był, zna przepisy i niech się wykazuje przez następny rok.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała czy radny Lech Ferdynus wyraża zgodę?

Radny Lech Ferdynus powiedział, że nie widzi możliwości, żeby jego osoba potrafiła spowodować, że ta komisja będzie pracować wydajnie i nie wyraził zgody. Dodał, że nie chce być szefem w komisji, w której pracuje radna Janina Kołodzińska.

Radna Teresa Waszczenko zapytała czy nie da się radny Lech Ferdynus przekonać, żeby przyjąć kandydaturę?

Radny Lech Ferdynus powiedział, że dziękuje za zaufanie. Dodał, że doświadczenie jakieś jest, bo przez 4 lata prowadził taką komisję, bardzo fajnie się pracowało, nie było problemów z pisaniem protokołów. Powiedział, że nie chce, żeby część osób, która jawnie deklaruje niechęć wobec jego osoby, żeby zaczęła to ujawniać i w jakiś sposób utrudniać pracę w tej komisji. Podtrzymał swoje zdanie i nie wyraził zgody.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXI/200/2013

w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie, 8 głosami „za” 3 głosami „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXI/200/2013 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Ad. 7 Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013.

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Gminy Barbara Deszyńska. Powiedziała, że uchwała była szczegółowo omawiana na komisji. Wyjaśniła, że jest to projekt porządkujący, czyli przesunięcie

dochodów w ramach już istniejącego budżetu i tak samo w ramach wydatków, dodatkowo sołectwo zwróciło się z wnioskiem o przesunięcie środków w ramach swoich zadań. Wniosła o przyjęcie projektu uchwały.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk otworzyła dyskusję.

Radny Tomasz Bartniczuk zapytał skąd zabierze się te 13 tys zł.

Skarbnik Gminy Barbara Deszyńska wyjaśniła, że na to pytanie już odpowiadała na komisji, są to pieniądze z działalności pozostałej w administracji publicznej, gdzie z wydatków które są dotychczas wykonane wynika, że jest trochę więcej zaplanowane na wynagrodzenia dla sołtysów i na ubezpieczenie majątku. Planuje się, że pozostałe środki do końca roku wystarczą.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXI/201/2013

w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013, 9 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXI/201/2013 stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 8 Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Golczewo na lata 2013-2022

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Gminy Barbara Deszyńska. Powiedziała, że projekt uchwały wynika z faktu, że w poprzedniej uchwale dwie kwoty zostały nieprawidłowo podane, jest to korekta, ze względu na błąd drukarski. Wyjaśniła, że chodzi o kwoty w dochodach ogółem i po wydatkach bieżących w punkcie 1 i 2 w załączniku nr 2. Wniosła o przyjęcie tego projektu jako poprawki do poprzedniej uchwały.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXI/202/2013

w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Golczewo na lata 2013-2022, 11 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXI/202/2013 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 9 Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lub dzierżawę nieruchomości stanowiących gminny zasób nieruchomości.

Zastępca Burmistrza Józef Malec wniósł autopoprawkę do projektu uchwały. Autopoprawka do tytułu uchwały pozostają wyrazy „na zbycie” bez wyrazu „dzierżawy”. Wyjaśnił, że gmina nie ma uregulowanych zasad zbywania, więc kiedy przystępuje się do zbycia występuje się do Rady o zgodę. Dodał, że w załączniku do uchwały jest wykaz nieruchomości do zbycia, który został przygotowany z myślą o tym, że w budżecie zostały zaplanowane środki, które miały służyć do realizacji zadań gminy, tj. remonty, pozyskiwanie środków unijnych, czy inwestycje w oświacie. Projekt uchwały był omawiany szczegółowo na wspólnym posiedzeniu komisji. Wniósł o przyjęcie projektu uchwały.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk otworzyła dyskusję.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że zgłaszała na komisji propozycję wycofania pkt 4 z wykazu nieruchomości, która dot. działki parking przed kąpieliskiem. Zaproponowała też najpierw przeprowadzenie wizji lokalnej i przeanalizować zasadność tego zbycia. Dodała, że to jest parking przy jeziorze i nie powinna gmina się tego pozbywać, zwłaszcza, że zostały wydane środki na rewitalizację plaży i ten projekt też ma swoją ważność. Uważa, że zbycie tej działki nie jest spójne z dotychczasowymi planami, dlatego będzie głosowała przeciwko.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że jeździła zobaczyć, bo nie jest zorientowana dokładnie w Golczewie. Według niej to daleko odbiega od parkingu, bo to jest kawał zielonej łąki. Powiedziała, że to nie jest parking. Uważa, że to jest piękna działka, którą można sprzedać pod zabudowę za wysokie pieniądze, a przy pomocy Pani Dyrektor na dole jest tak dużo zieleni, że można przyjechać na sezon letni. Dodała, że nie trzeba sprzedawać tego co może się przydać, np. powiększenie jakiejś tam drogi, ronda, tak jak przypuszczalnie w Kozielicach stoi zbędna na skrzyżowaniu, ale żeby się tego nie pozbywać, bo tam pieniędzy wiele się nie uzyska, a potrzebne będzie rondo. Uważa, że tutaj można zbyć, tylko w formie przetargu i za odpowiednią cenę.

Radny Wiesław Kloch powiedział, że tam nie jest zielone tylko wyasfaltowany plac, to jest jeden jedyny parking przy plaży. Dodał, że jest zabraniane parkowanie przy szkole. Uważa, że ten parking nie powinien być sprzedany, tym bardziej że tam są dwa ośrodki wczasowe.

Radny Tadeusz Leus zwrócił uwagę, że działka z pkt 4 jest sklasyfikowany jako grunt orny. Dodał, że w Golczewie nad jeziorem sprzedaż gruntu ornego ma inną wartość niż gruntu przemysłowego lub budowlanego. Powiedział, że na Komisji Finansów radni uzyskali informację, że utwardzenie

metra kwadratowego drogi asfaltem kosztuje 400 zł, a tu jest powierzchnia 1081 m² samo utwardzenie tego placu daje kwotę 430 tys zł. Uważa, że jeżeli radni zgodzą się na sprzedaż tej nieruchomości, a wie że jest osoba chętna do postawienia tam pensjonatu, to odetnie się możliwość parkowania, a ten parking będzie ważny, bo jezioro odżyje, może nie za tego burmistrza, ale odżyje. Dodał, że mówienie, że parkowanie będzie na terenie szkoły to mrzonka, bo Pani Dyrektor może wezwać policję i te samochody usunąć. Według radnego sprzedaż tej działki nawet za 100 tys zł czy za 150 tys zł to strata za samo miejsce utwardzenia. Poza tym uważa, że miasto zubożeje o turystów, bo jak będą przyjeżdżać nad jezioro to gdzie mają rozbić namiot. Dodał, że dziwi się, że Burmistrz nie wycofał tej pozycji z projektu, dlatego, że to było kontrowersyjne na komisjach i dzisiaj. Podkreślił, że radni godząc się na sprzedaż tej nieruchomości przynoszą gminie wymierną stratę.

Radny Jaromir Marks powiedział, że były rozmowy na komisjach z Panią Dyrektorem o możliwości porozumienia się, że jeżeli faktycznie tych turystów będzie dużo to parking może być otwarty, że mogą być tablice informacyjne, które będą kierowały turystów na parking przy szkole. Przypomniał, że Burmistrz obiecał, że w tym czasie będzie możliwość korzystania z boiska przy szkole, żeby ten parking udostępnić.

Radna Teresa Waszczenko powiedziała, że jest tam parking na ok 8 samochodów, z tego część jest wydzierżawiona dla Suomi, tam nie będzie parking na tysiące metrów, tylko powstanie pensjonat, który przysporzy miastu turystów, a parking równoległy można stworzyć. Dodała, że to są konkretne pieniądze, bo wszystkie gminy mają w planach sprzedaż działek czy mieszkań, ale to są pieniądze bardzo wirtualne, bo albo sprzedadzą, albo nie, a tutaj jest konkretna oferta za konkretne pieniądze dla budżetu. Radna nie zgadza się z takimi wypowiedziami.

Radna Danuta Bednarz poprosiła, aby wspólnie wypracować co zrobić dla turystów, bo kiedyś byli turyści, teraz ich nie ma. Powiedziała, żeby zrobić coś, aby byli turyści, bo dziecko nie przyjdzie pobawić się w piasku, bo potrzebuje atrakcji.

Radny Wiesław Kloch powiedział, że objechał teren za jeziorem - ścieżką dydaktyczną. Przypomniał, że mówiło się, że są ludzie z grup interwencyjnych, aby tam coś zrobić. Dodał, że tam nic nie jest zrobione, ławki pozalamywane, pozarastane. Powiedział, żeby nie sprzedawać parkingu, bo co z tego że gmina dostanie pieniądze jak pozbędzie się jedyne parkingu.

Pani Zofia Gotkiewicz powiedziała, że przyjechały do niej dwie Panie z nad morza, chciały się wykąpać i nie mogły, bo nie miały karty pływackiej. Były bardzo zdziwione, bo nie nad takie jeziora jeżdżą i nikt od dorosłej osoby nie woła karty. Powiedziała, że tak się u nas szanuje turystów. Pojechały też do Gryfic i po drodze jest Kołomąc, tam Pan kawę zrobił, ciastko sprzedał i kajak wypożyczył, a w Golczewie nic.

Zastępca Burmistrza Józef Malec powiedział, że można by tak do rana się przekonywać, a do niektórych i tak nie dotrze. Zapytał radnego Wiesława Klocha czyjego interesu broni, czy broni interesu Suomi i właściciela, który jest z tyłu, czy powinien bronić interesu gminy. Wyjaśnił, że sytuacja jest taka, że z tego parkingu w okresie poza sezonem korzystają tamci ludzie i ich goście, natomiast w sezonie na tym parkingu stanie 10 aut nie więcej. Do tego to nie jest nad jeziorem, bo

jest do niego daleko, a nad jeziorem jest inny parking, jest parking po prawej stronie na ul. Ogrodowej, na którym jest 10 stanowisk. Wyjaśnił, że przed murkiem jest duża nasza działka przed budynkiem Bioenergii, wysoki, suchy teren, który nie wymaga utwardzania. Dodał, że cały teren między starą szkołą, a garażami i do tego całe boisko wyasfaltowane to jest parking w sezonie, a po sezonie nikt tam nie stanie, bo nie ma takiej konieczności. Dodatkowo powiedział, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży tej nieruchomości mogą tylko pomnożyć majątek gminy, a nie go uszczuplić. Wyjaśnił, że pomnażać majątek komunalny można tylko w ten sposób, że sprzedaje się jedno, aby pozyskać inne, i taka musi być rola Rady, Burmistrza. Podkreślił, że sytuacja na rynku nieruchomości jest bardzo słaba, bo nie ma aż za dużo takich inwestorów, którym by na siłę można sprzedać wszystko. Powiedział, że z tych nieruchomości z 2012 r., które były przekazane do sprzedaży sprzedane były dwie działki rolne, reszta nie znalazła nabywców. Dodał, że 17 czerwca miał się odbyć przetarg i nie było chętnych, bo zaraz radni powiedzą, żeby sprzedać coś innego. Powiedział, że jeżeli chcemy pozyskać środki, aby coś zrobić w tej gminie, to trzeba sprzedać atrakcyjną działkę i wtedy kiedy będzie kupiec. Podkreślił, że będzie to przetarg publiczny i nieograniczony na taką nieruchomość. Powiedział, żeby Pan Leus i Pan Kloch nie robili ludziom wody z mózgu, bo nieruchomość rolna to jest inne pojęcie, a nieruchomość rolna na terenie miasta też jest inna, bo nieruchomość rolna w terenie zabudowanym straciła swoją rolę jako rolną, zapisana jest tylko jako użytek w ewidencji, ze względu na to, że nie ma planu zagospodarowania przestrzennego. Powiedział, aby spytać rzeczoznawcy czy nieruchomość tego typu położona w strefie zabudowy może wycenić jako rolną. Dodał, że nigdy, bo rzeczoznawca straciłby uprawnienia, bo taka jest sytuacja, nieruchomość na terenie miejskim, zurbanizowanym jest nie rolna, ona tylko ma ewidencyjnie w nazwie, że jest rolna. Podkreślił, że ten parking nie jest nad jeziorem, od jeziora oddzielają go dwie posesje, natomiast nad samą plażą jest wyasfaltowany i jeszcze kawałek parkingu i jeszcze cały teren przy szkole. Uważa, że nie ma żadnego uzasadnienia jedynie tylko upór.

Radny Wiesław Kloch powiedział, że to Zastępca robi wodę z mózgu, bo to jest parking najbliżej położony plaży i jest funkcjonalny, dobry gospodarz nie sprzedaje podwórza.

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, że na giełdzie nieruchomości jest teraz dołek i wtedy się nie sprzedaje, bo się traci. Zaproponował, aby najpierw tą działkę wycenić, a później rozmawiać.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że widać, że Zastępca nie chodzi, nie jeździ rowerem i nie wie, że parking nad jeziorem nie jest do dyspozycji ludzi, bo tam jest zakaz wjazdu. Zaprosiła Zastępcę na wycieczkę rowerową. Dodała, że na tym parkingu zmieści się dużo więcej samochodów niż 8 czy 10, a do tego działka jest w części dzierżawiona przez tych Państwa. Zapytała na ile lat mają wydzierżawione?

Zastępca Burmistrza Józef Malec powiedział, że dzierżawa jest do 3 lat, bo Burmistrz może wydzierżawić do 3 lat bez zgody Rady. Jak dobrze pamięta to jest to chyba 2 rok już tej umowy albo się kończy. Dzierżawa dot. 150 m² czyli cały tył, który kiedyś był chaszczami. Dodał, że można wszystko wyceniać. Poprosił, aby zadzwonić, zasięgnąć informacji, to co kiedyś zrobił Pan Żurawski jak zadzwonił do Pana Lejmana i do Pana Kusa, Prezesa RIO, miał wtedy informacje z pierwszej ręki, nie od Burmistrza. Nie ma takiej możliwości, aby rzeczoznawca wycenił taką działkę w inny sposób jak tylko jako teren zurbanizowany, budowlany. Wyjaśnił, że jeżeli on

wyceni na 300 tys zł czy 500 tys zł, to zakładając że rynek jest jaki jest, to albo osiągnie się tyle albo nie, zawsze też można podnieść czy obniżyć w zależności od potrzeb, bo jak Pani Skarbnik powie, że poniżej 100-150 tys zł to skądś komuś trzeba będzie zabrać. Powiedział, że wpływów ze sprzedaży nieruchomości w budżecie jest ok 400 tys zł, a patrząc na to co jest, to może 2 działki zostaną sprzedane rolnikom, którzy wcześniej je uprawiali, jedna działka ok 1,5 ha, druga ok 3 ha, to zapytał co to są za pieniądze, to nie są takie pieniądze jak z takiej jednej małej działki. Dodał, że każde miasto wolne tereny, które są między budynkami stara się zabudować w układzie urbanistycznym jak to wygląda i nie ma możliwości takiej, aby to wyglądało inaczej, musi to być wpasowane.

Radny Marek Kalczyński powiedział, że po raz drugi trwa dyskusja na ten temat i dalej nie ma konsensusu. Uważa, że aby podjąć dzisiaj tą uchwałę, zgłosił wniosek formalny, aby wykreślić punkt dotyczący tej działki i zamknąć dyskusję na ten temat.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że Rada musi głosować nad całym projektem, bo wnioskodawcą jest Burmistrz. Przypomniała, że ten parking już wcześniej był w projekcie i Rada zajęła negatywne stanowisko.

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, że radni nie wiedzą o jakich kwotach rozmawiają, czy to jest problem, aby radni wiedzieli o czym rozmawiają.

Zastępca Burmistrza Józef Malec powiedział, że to jest wbrew zasadom postępowania i procedurom.

Radny Tomasz Bartniczuk zapytał radcę prawnego czy nie można najpierw wycenić, a potem rozmawiać?

Radca prawny Katarzyna Kurkierewicz powiedziała, że to nie jest uregulowane co najpierw.

Radny Tadeusz Leus powiedział, że zadaniem gminy nie jest tylko zbywanie, ale także utrzymanie i nabywanie potrzebnych nieruchomości. Dodał, że najbardziej intratne grunty zostały wcześniej sprzedane, zostały mniej intratne i być może dzisiaj jest problem. Powiedział, że ten parking jest intratny, pozostałe działki nie, robi się przetargi i nie ma nabywców, bo to są jakieś nieintratne działki. Nie chce przypominać komisji i komentować, ale przypomniał, że na mapce są działki, prawie wszystkie budowlane z wyjątkiem tej jednej. Poparł wniosek radnego Tomasza Bartniczuka.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lub dzierżawę nieruchomości stanowiących gminny zasób nieruchomości 6 głosami „za” przy 8 głosach „przeciw”.

Uchwała nie została podjęta.

Ad. 10 Projekt uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Golczewie i Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Golczewie.

Projekt uchwały przedstawił Burmistrz Andrzej Danieluk. Powiedział, że dokonując analizy wcześniej przyjętych założeń instytucji proponuje się powstanie tworu, który już jest, ale nie formalnie. Z Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej i Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu proponuje się połączenie obu instytucji w jedną, która będzie lepiej zarządzana, wspólne toalety, wspólne ogrzewanie, itp. Centrum nadzorowało by wydarzenia kulturalno-sportowe. Burmistrz wniósł o przyjęcie projektu uchwały.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk otworzyła dyskusję.

Radna Janina Kołodzińska zapytała czy można zaprosić Panią kierownik biblioteki, aby zapytać ją jak ona widzi tą kwestię?

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała w jakim celu ma być zaproszona?

Radna Janina Kołodzińska odpowiedziała, że radnych być może interesuje jaki ma pogląd.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że na wspólne posiedzenie komisji Pani kierownik nie była zaproszona i być może dobrze byłoby, aby była na sesji.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że to jest tylko zamiar. Dodał, że kierownik biblioteki zostanie powiadomiona. Będzie miała prawo wypowiedzenia się, będzie mogła przyjść na komisje. Podkreślił, że to jest tylko zamiar, czy iść w tym kierunku czy nie, dlatego ten projekt jest w czerwcu, bo jak nie to od stycznia nie będzie można uruchomić Centrum, a zanim to ruszy to jest jeszcze pół roku czasu.

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, że w cywilizowanym kraju powinno się powiadomić Panią kierownik, że zakład pracy będzie zrestrukturyzowany czy zreorganizowany. Uważa, że dobrze byłoby, aby Pani kierownik była na sesji. Dodał, że jej opinia nie byłaby decydująca, ale warto byłoby posłuchać.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że na wspólnym posiedzeniu komisji nie podobało jej się, że Pani kierownik nie była zaproszona. Dodała, że był Pan dyrektor i wypadałoby aby była Pani kierownik. Zapytała czy dzisiejsza decyzja będzie wiążąca?

Burmistrz Andrzej Danieluk odpowiedział, że nie.

Radna Janina Kołodzińska przeczytała treść pisma od bibliotekarki do Ministra Kultury. Powiedziała, że chciałyby, aby były środki i na dom kultury i na działalność biblioteki. Dodała, że

szkoda, że nie ma pani bibliotekarki, bo może miałyby jeszcze inne zdanie.

Radna Teresa Waszczenko powiedziała, że to nie jest atak na bibliotekę, ani na jej pieniądze, to jest cel, aby zaangażować bibliotekę i Panie pracujące w bibliotece do włączenia się w działalność kulturalną. Dodała, że to co przeczytała radna Janina Kołodzińska to jest jedna wypowiedź, którą ma się sugerować.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że nie jest jeszcze zrobione cokolwiek, jest to zamiar, aby wystąpić do ministra. Zapytała jak rada ma pracować, jakie zrobić poczynania, aby się zmobilizować, coś razem zrobić?

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że za jego kadencji nikt nie może powiedzieć, że w wyniku restrukturyzacji, zmian został zwolniony. Dodał, że pracownicy ZUP pracujący przy śmieciarce zostaną przeniesieni do Zakładu Usług Komunalnych. Powiedział, że nikt nie myśli o zwolnieniach, nie wie skąd bierze się takie pomysły, podawane są przykłady, które są nieprawdziwe. Podkreślił, że dba się o swoich pracowników.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała czy jeżeli uzyska się opinię to będzie przygotowana uchwała o połączeniu?

Burmistrz Andrzej Danieluk odpowiedział, że będzie o połączeniu lub o niepołączeniu.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała czy to jest przewidziane w tym roku?

Burmistrz Andrzej Danieluk odpowiedział, że w tym roku.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, żeby nie było, że Burmistrz powie „wyraziliście Państwo zgodę na zamiar”.

Burmistrz Józef Malec powiedział, że zamiar jest tylko zamiarem, musi być uchwała o połączeniu, statut.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXI/203/2013

w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Golczewie i Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Golczewie, 8 głosami „za” przy 6 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXI/203/2013 stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad. 11 Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że sprawozdanie zostało dostarczone na piśmie i poprosił o pytania.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk otworzyła dyskusję.

Radna Janina Kołodzińska zapytała o pkt 5 „Pan Krzyżanowski – rozwój kompleksu dworskiego w kontekście remontu kościoła w Mechowie” i o rewitalizację ul. Dworcowej.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że było to spotkanie z firmą, która zajmuje się pozyskiwanie środków z Jeremie i Jessici. Wyjaśnił, że wspólnie planowana jest rewitalizacja ul. Dworcowej i ul. Zwycięstwa. Dodał, że rozmawiał też w tej sprawie z Panem Dyksym. Wyjaśnił, że chodzi o to, aby uporządkować teren, który jest przy ul. Dworcowej, czyli szopy, szopki, które tam stoją, ale tam nie ma dróg dojazdowych, każdy zrobił sobie jak chciał, postawił na terenie gminnym. Zanim to nastąpi to należy wytyczyć drogi dojazdowe do każdej posesji, budynku, aby zapewnić miejsca parkingowe, wytyczyć działki, które mogą być na sprzedaż i dopiero wtedy będzie można zagospodarować ten teren. Dodał, że jeżeli to wyjdzie to będzie można zwrócić się do firmy, która robi rewitalizację, rozmawiał już z Bankiem Ochrony Środowiska w tej kwestii i wtedy wystąpi do rady o środki. Powiedział, że najgorzej wyglądająca ulica w Golczewie, zarówno po prawej jak i lewej stronie, łącznie z budynkiem dworca, który wymaga szczególnej opieki. Jeżeli chodzi o dworek pana Krzyżanowskiego to wyjaśnił, że ten obiekt z kościołem stanowił kiedyś centrum Mechowa, dopytywał kiedy będzie robiony remont tego kościoła. Burmistrz powiedział, że dostał potwierdzenie, że pieniądze które zostały wydane na projekt na kościół nie są zmarnowane, kościół będzie robiony, ale zamysł jest o całym kompleksie, czyli coś trzeba zrobić z oborą, coś trzeba zrobić z małym budynkiem, z naszą hydrofornią, która niekoniecznie na dzisiejsze czasy musi być taka jak jest. Rozmowy były, aby to odnowić z funduszy, czy z Lidera czy innego funduszu, odbudować ten murek wjazdowy przy kościele do tego dworca i o całym kościele.

Radna Danuta Bednarz zapytała o spotkanie 7 czerwca z Izabelą Grabowską. Zapytała czy radna Sejmiku Wojewódzkiego jest zapraszana? Zapytała w czym radna pomogła Burmistrzowi?

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że pierwszy zarzut jaki postawiła radna Sejmiku to to, że nie jest zapraszana na imprezy. Dodał, że jest to niedopatrzenie z jego strony. Wyjaśnił, że jest nowa pani od promocji. Powiedział, że na duże imprezy radna jest zapraszana oraz że wspólnie pracują nad 3 projektami. Wyjaśnił, że jest dobry kontakt, radna ma też własne problemy i nie zawsze może się angażować w sprawy gminy, obiecała, że podczas najbliższych spotkań będzie obecna i będzie wspierała gminę.

Pani Mikołajczak podziękowała za udostępnienie sali na obrady. Wyraziła życzenie, aby wszyscy mogli słyszeć i widzieć.

Radna Gabriela Iwaszko zapytała o spotkanie 4 czerwca z Panem Dyksym i Panem Idziaszkiem, jak się mają te sprawy.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że jedynym problemem dla tej ubojni, który jest, był i będzie to Janina i Zygmunt Kołodzińscy. Dodał, że widzi pewny plus, bo Pani Kołodzińska na ostatniej komisji powiedziała, że oni nie są przeciwko wojnie, ale chcą żeby ta wojna była zgodnie z prawem robiona. Powiedział, że nie ma zielonego pojęcia jaki będzie następny krok Państwa Kołodzińskich. Pewne kroki przewidują i przeciwdziałają, ale nie wiedzą, gdzie się teraz odwołają, kto będzie następną instancją, jak długo będą przeciągali. Dodał, że wypowiedział się w swoim imieniu, a spotkanie z Panem Idziaszkiem miało charakter roboczy, gdzie oprowadził Burmistrza po całym przedsiębiorstwie, pokazał jak to działa, jest w stanie ruszyć za 2 tygodnie, gdyby nie rzeczy proceduralne.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała dlaczego Państwo Kołodzińscy blokują tą inwestycję, dlaczego nie może ruszyć?

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że przygotował prezentację na ten temat, ale wysłał człowieka do domu. Powiedział, że przygotuje ją na następny raz, zaprosi Pana Idziaszka i radni będą mogli wszystko zobaczyć. Za każdym razem jest mowa, że Państwo Kołodzińscy przeszkadzają. Dodał, że mówi otwarcie tak jak inwestor, a zawsze są ploty, że jednak nie, że to jest inaczej. Powiedział, aby zaprosić inwestora, przygotuje prezentację, pokaże dokumentację, tam Pani radna Janina Kołodzińska jest podpisana, nie na wszystkich, ale na niektórych.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała czy mogłaby być taka prezentacja, spotkanie, w którym uczestniczyłby Pan Kołodziński i Pan Idziaszek?

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że może być, nie może ręczyć, że będzie Pan Idziaszek, może spytać. Powiedział, że Pan Idziaszek cały czas proponował siebie i swoich doradców do dyskusji. Dodał, że dzisiaj nie mógł i nie miał też ochoty, bo to jest jednostronne odbijanie piłeczki. Powtórzył, że jeżeli radni mają ochotę to można takie spotkanie zrobić.

Radny Tadeusz Leus powiedział, że słuchał wypowiedzi Burmistrza, który powiedział, że jedynym problemem Pana Idziaszka jest radna Kołodzińska, a on myślał, że tym problemem są ścieki, które nie może zrzucić do jeziora. Dodał, że Burmistrz powiedział, że są problemy i już działamy. Zapytał czy gmina ma jakiś udział w tej inwestycji skoro działamy? Ponadto powiedział, że 12 czerwca było posiedzenie Komisji Finansów, miała być wizja lokalna dróg gminnych, napisane jest w sprawozdaniu, że była wizja lokalna dróg gminnych. Radny uważa, że to była wizja lokalna dróg leśnych.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że mu jest przykro, że Pan Leus nie rozumie, ale to nie jest pierwsza rzecz, której nie chce lubi nie rozumie. Powiedział, że jeżeli Pan Leus zastanawia się czy gmina jest stroną w tej sprawie i zapytał to co on tu robi. Dodał, że gmina jest stroną, bo gminie zależy na 300 miejscach pracy. Co do pytania o wizję dróg leśnych to stwierdził, że być może jest błędnie napisane w sprawozdaniu, bo powinno być wizytacja dróg leśnych i gminnych.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że działanie tego Pana to jest też nasze działanie, to są miejsca pracy dla naszych ludzi, naszych wyborców. Odniosła się do słów radnego Tadeusza Leusa, że gdyby żył tylko z produkcji to żyłby tak jak radna i inni. Zapytała czy to nie są problemy radnego, bo jej są i ją bardzo dotyczą, że ile osób mogłoby pracować. Zapytała Burmistrza co zrobił, aby nie było przedłużenia tego terminu, czy może powiedzieć, że będzie od 1 lipca?

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że nie wie co ma powiedzieć. Dodał, że gmina zrobiła wszystko co w jej mocy, żeby wspomóc jak najszybsze, ale zgodne z prawem uruchomienie tej inwestycji. Nadmienił, że jeżeli będzie potrzeba wypunktowania tych działań, to przy najbliższym spotkaniu to zrobi, natomiast nie jest w stanie powiedzieć po kolei jak to było, m.in. gmina służyła jako mediator. Dodał, że dzisiaj gmina jest do dyspozycji, na sali jest Wicestarosta i jak będzie chciał to może coś na ten temat powiedzieć. Podkreślił, że gmina robi wszystko, aby ta inwestycja ruszyła, ale na pewno nie ruszy od 1 lipca. Zapytał Wicestarostę Radosława Drozdowicza co się dzieje z inwestycją Pana Idziaszka, czy mógłby coś na ten temat powiedzieć?

Wicestarosta Radosław Drozdowicz odpowiedział, że sprawa jest w Sądzie Administracyjnym, ale nic więcej nie może powiedzieć, bo się nie orientuje.

Radna Danuta Bednarz zapytała kto jest stronami w postępowaniu.

Wicestarosta Radosław Drozdowicz odpowiedział, że Pan Kołodziński i inwestor są stronami, a Pan Kołodziński zaskarżył decyzję Powiatu, ale coś więcej to może powie Burmistrz.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że musimy zrobić obejście działki Państwa Kołodzińskich, bo inwestora nie stać na to, żeby kupić działkę Państwa Kołodziński, tak jak powiedział za równowartość 2 domów w Stargardzie Szczecińskim. W związku z tym Pan Kołodziński przestał być stroną w tym postępowaniu, ale domaga się aby być tą stroną. Burmistrz dodał, że nie wie po co, ale najprawdopodobniej, aby dalej blokować inwestycję. Złożył też odwołanie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, że nie zgadza się z opinią Starostwa, że został wyłączony jako strona i trwa procedura w sądzie. Dodał, że w tej chwili czekamy na pozwolenie wodnoprawne, które umożliwi pozwolenie na budowę, wtedy ruszy budowa przepustu dookoła Państwa Kołodzińskich.

Radny Lech Ferdynus zwrócił się do radnego Tadeusza Leusa, że z jego wypowiedzi wynika nadużycie, a być może i skłamał, bo powiedział, że będą leciały ścieki, a to nie będą leciały ścieki. Dodał, że szkoda, że radny nie zadał sobie trudu być na budowie u Pana Idziaszka, a wtedy zobaczyłby jaka wspaniała oczyszczalnia powstała. Zapytała radnego po co ta oczyszczalnia powstała. Wyjaśnił, że woda która będzie wypływała z tej oczyszczalni, dopiero będzie płynęła rurami i ona trafi jako oczyszczona do jeziora. W ocenie radnego to jest manipulowanie słowami, że tam będą leciały ścieki to kłamstwo.

Radny Tadeusz Leus powiedział, że pytał kierownika ZUP co wpuszcza do jeziora ze swojej oczyszczalni i uzyskał odpowiedź, że bez względu na to jak są one oczyszczone to są dalej ścieki, oczyszczone ścieki. Poprosił, aby radny Ferdynus zapoznał się z literą prawa zanim zabierze głos. Powiedział również, że nie jest przeciwko, jest za, ale tak jak powiedział Burmistrz, zgodnie z

prawem. Dodał, że jeżeli gmina coś robi dla inwestora to pyta się co? Zapytał też czy jako gmina mamy udziały w tej spółce czy nie. Nadmienił, że jako radny może pomóc, bo jest za, nie zna problemów co tam się dzieje. Dodał, że zgodnie z prawem, jeżeli są podstawy to obywatel najprawdopodobniej korzysta z tych praw. Stwierdził również, że to sądy wydają wyroki, a nie Burmistrz. Dodał, że gmina może pomagać zgodnie z prawem i dlatego zapytał co robimy jako gmina pomagając inwestorowi w prywatnej inwestycji.

Wicestarosta Radosław Drozdowicz odpowiedział, że najważniejszy jest fakt, że zakład fizycznie stoi, zakład jest wybudowany, ruszy, z punktu widzenia mieszkańca Powiatu Kamińskiego będzie ważny, gmina będzie miała podatki. Dodał też, że skarg na decyzje organu jest dużo, ale sąd to rozstrzygnie i inwestycja będzie uruchomiona.

Radny Lech Ferdynus zapytał o pkt 17 dlaczego Panie z zespołu „Niezapominajki” nie zostały ujęte w programie występów Dni Golczewa.

Burmistrz Andrzej Danieluk odpowiedział, że nikt nie zgłaszał takiego występu i nie został przewidziany taki punkt. Przypomniał, że w zeszłym roku był punkt odnośnie lokalnego przeglądu i Panie mogły wystąpić, a tym roku nikt takiego punktu nie zgłosił.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że to nie prawda, bo zespołu „Niezapominajki” już nie ma, został powołany zespół „Maliny”, który działa przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Panie korzystają z zajęć prawa Uniwersytetu i z godziny z choreografem i instruktorem, które są opłacane przez Uniwersytet z projektu „Smak życia – aktywny senior”. Dodała, że jeżeli chodzi o udział Pań w tej imprezie to wcześniej rozmawiała z Panią Dorotą Opiłą, która zapewniła, że kto jak kto, ale zespoły lokalne powinny wystąpić w takiej imprezie i na pewno 15 minut by się znalazło w programie. Radna Janina Kołodzińska myślała, że to jest sprawa oczywista, że taki zespół lokalny wystąpi. Nadmieniła, że Panie ćwiczą cały rok, śpiewają piękne pieśni lokalne, o Golczewie, o gminie, o żabce i szkoda, że nie wystąpią. Dodała, że zostali zaproszeniu do Nowogardu na przegląd zespołów śpiewaczy i tam Panie wystąpią, przejazd jest z projektu. Zaprosiła obecnych na sesji na 22 czerwca na zakończenie działalności Uniwersytecie Trzeciego Wieku, który już działa 2 rok, program jest wywieszony w gablocie. Dodała jeszcze, że Burmistrz powinien pomyśleć o strojach, aby Panie miały odnowione, aby reprezentowały Golczewo na innych scenach. Dodała, że Panie wystąpiły w Kamieniu Pom., Międzyzdrojach i dwa razy w Nowogardzie i teraz jeszcze raz jadą do Nowogardu. Poprosiła, aby tylko ich wspierać i będzie dobrze. Dodała, że do tego zespołu należą uczniowie szkoły.

Radna Danuta Bednarz zapytała dlaczego nazwa została zmieniona na „Maliny”.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że to jest nowy zespół.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że radna Janina Kołodzińska powinna o to zabiegać, chodzić do Burmistrza.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że przed dwu laty, kiedy Uniwersytet zaczynał swoją działalność nikt nie wiedział o tym, że trzeba pomóc zespołowi niezapominajki, a jak powstał przy

Uniwersytecie to jest problem. Uważa, że Burmistrz powinien zadbać o to, aby miejscowy zespół wystąpił na scenach Golczewa.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że to dobrze, że Pani Kołodzińska sobie przywłaszczyła pomysły, bo jest to z korzyścią dla gminy. Dodał, że szkoda tylko, że robi to na polu publicznym, a nie przyjdzie do Burmistrza i pogada, że potrzeba to czy tamto. Panie z zespołu były, że potrzebują pewne rzeczy i powiedział, że załatwi. Wyjaśnił, że nie patrzy, czy to jest Uniwersytet Trzeciego Wieku, kibicuje, bo to jest super pomysł, a wystarczy przyjść i porozmawiać, ale tego nie było, za to na forum publicznym jak najbardziej, bo trzeba się pokazać.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że do tej pory nie dostali żadnej pomocy ze strony Burmistrza i czuje się zaproszona. Poprosiła o wyznaczenie terminu, bo przez 2 lata nie zdołał ich zaprosić. Powiedziała, że sobie radzi, bo ściągnęła środki ok 68 tys zł do tej pory.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że czuje się zaproszona, bo dobrze byłoby aby radni też byli zaproszeni, aby posłuchać.

Radny Tadeusz Leus zapytał o pkt 2 spotkanie z Celowym Związkiem Gminy, co było omawiane, jakie są plany?

Radna Teresa Waszczenko odpowiedziała, że odbyło się podsumowanie projektu, jak zacznie się teraz akcja ze śmieciami, mają nadzieję, że sobie poradzą i ogólne sprawy przyszłości. Dodała, że to ładnie funkcjonuje.

Radny Tadeusz Leus zapytał czy są gotowi do sortowania śmieci wg nowej ustawy?

Radna Teresa Waszczenko odpowiedziała, że oczywiście.

Radna Gabriela Iwaszko zapytała o problemy powstania sołectwa w Sosnowicach, jak wygląda sytuacja?

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że ludzie z Sosnowic starają się o to, aby utworzyć tam sołectwo. Ludzie powołali wspólnotę, gmina nie zrobiła placu zabaw, ale nie wycofuje się z budowy tego placu zabaw, liczy że państwo ponownie zadbają o otoczenie tego terenu. Co do spraw sołectwa to chodzi koło tego Pan Pakuła, była tam radna Teresa Waszczenko i radny Lech Ferdynus. Sytuacja wygląda tak, że muszą się odbyć konsultacje społeczne, zarówno w Golczewie jak i w Sosnowicach. Jeżeli konsultacje się odbędą, musi być zgoda Sosnowic, wystarczy opinia Golczewa, a wtedy rada podejmie decyzję, aby powstało kolejne sołectwo. Burmistrz będzie wnioskował za.

Radna Teresa Waszczenko powiedziała, że nikt z radnych poza nią i radnym Lechem Ferdynusem nie spotkał się z mieszkańcami w sprawie utworzenia sołectwa. Powiedziała, że został stworzony wniosek, zaproszeni zostali mieszkańcy na sesję. Radna odczytała wniosek o utworzenie sołectwa Sosnowice. Dodała, że w Sosnowicach powstała wspólnota mieszkaniowa. Chodzi o to, aby mogli decydować o swojej przyszłości, aby decydować o funduszu sołeckim. Zapytała o miejsce gdzie

mieszkańcy mogą przenieść dwie drewnutnie, które zaśmiecają plac, i czy mogli by dostać 4 pomieszczenia w budynkach gospodarczych, tam jest zawalony dach w dwóch pomieszczeniach, aby dać pomoc materiałową, pomóc naprawić dach. Dodała, że grupa chce działać i wydaje jej się, że radni powinni na to się zdecydować i będą to pilotować.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że podpisał się pod tym wnioskiem razem z radną Teresą Waszczenko. Wyjaśnił, że spotkali się 3-krotnie i podziękował mieszkańcom, że przybyli na sesję. Przeprosił ich, że tak długo na to czekali. Dodał, że rozmawiali z burmistrzami. Będą starali się pomóc, a nie ograniczać się tylko do kampanii wyborczej.

Pan Garbacz powiedział, że Sosnowice to nie jest zapomniana wieś, tam żyją normalni, prości ludzie, którzy czekają na pomoc, bo to nie jest ta wieś sprzed 20 lat, wszystko jest zmienione. Zaprosił radnych do Sosnowic, jak to wygląda. Uważa, że Sosnowice powinny być wizytówką. Zapytał czy wiedzą ile ludzi przyjeżdża do Sosnowic do wybudowanego schroniska. Dodał, że dzieci grają w piłkę na drodze. Uważa, że czas to zmienić, bo jest XXI wiek.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zamknęła dyskusję.

W wyniku jawnego głosowania 14 głosami „za” sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami zostało przyjęte.

Sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami zostało przyjęte.

Sprawozdanie z działalności Burmistrza między sesjami stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad. 12. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że wpłynęło pismo od Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie w sprawie wydania opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu publicznego Gminy Golczewo na lata 2013-2022. RIO w Szczecinie wydała pozytywną opinię w tym zakresie. Wpłynęło drugie pismo z RIO w Szczecinie w sprawie wydania opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewo z tytułu wykonania budżetu za 2012 r. RIO pozytywnie zaopiniowała ten wniosek. Przewodnicząca obrad przedstawiła pisma od mieszkańców Gminy Golczewo:

- 1) od Pani Marianny Mikołajczak, która w imieniu Grupy Emerytów zwróciła się z prośbą, aby sesje odbywały się w sali GOKiS-u. Przewodnicząca obrad powiedziała, że rozmawiała z Panią Mikołajczak. Pani Mikołajczak niejednokrotnie mogła się przekonać, że Przewodnicząca traktuje ją z szacunkiem. Dodała, że fakt, że sesje odbywają się w urzędzie nie świadczy o tym, że przewodnicząca kogoś nie szanuje. Uważa, że to nie jest w porządku w stosunku do jej osoby.
- 2) od mieszkańców wsi Upadły, w imieniu których podpisała się Pani Sołtys Elżbieta Maciejewska, z prośbą, aby sesje odbywały się w sali GOKiS-u. Przewodnicząca obrad

powiedziała, że Pani Sołtys uczestniczy w sesjach i wie dobrze, że to Rada wspólnie podjęła decyzję, aby sesje były w Urzędzie. Uważa, że Pani Sołtys mogła tą wiadomość przekazać mieszkańcom, a nie podpisywać się pod pismem, w którym mieszkańcy wsi Upadły piszą, że to była decyzja Przewodniczącej. Dodała, że faktycznie Przewodniczący Rady decyduje o miejscu obrad, ale to była wspólna decyzja,

- 3) od mieszkańców wsi Wołowiec, w imieniu których podpisała się Pani Sołtys Anna Kapusta, z prośbą, aby sesje odbywały się w sali GOKiS-u. Przewodnicząca obrad powiedziała, że Pani Sołtys uczestniczy w sesjach i wie dobrze, że to Rada wspólnie podjęła decyzję, aby sesje były w Urzędzie. Uważa, że Pani Sołtys mogła tą wiadomość przekazać mieszkańcom.
- 4) od mieszkańców Golczewa, aby umożliwić uczestnictwo w sesjach,
- 5) od Pani Janiny Kołodziejek, dot. podjęcia uchwały o zmianę studium zagospodarowania przestrzennego, która dotyczy budowy farm wiatrowych. Nadawca napisał, że zwróci się do gminy o odszkodowanie w kwocie 300 tys zł w związku ze spadkiem wartości nieruchomości na skutek podjętej uchwały,
- 6) od Pani Haliny Dobrowolskiej, dot. podjęcia uchwały o zmianę studium zagospodarowania przestrzennego, która dotyczy budowy farm wiatrowych. Nadawca napisał, że zwróci się do gminy o odszkodowanie w kwocie 455 tys zł w związku ze spadkiem wartości nieruchomości na skutek podjętej uchwały,
- 7) od Państwa Stanisławy i Zdzisława Kalinowskich, dot. podjęcia uchwały o zmianę studium zagospodarowania przestrzennego, która dotyczy budowy farm wiatrowych. Nadawca napisał, że zwróci się do gminy o odszkodowanie w kwocie 500 tys zł w związku ze spadkiem wartości lub zamianę nieruchomości na inną.
- 8) Burmistrz Andrzej Danieluk zwrócił się z pismem, aby najbliższa sesja odbyła się w sali GOKiS-u.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych zwrócił się do Przewodniczącej Rady w sprawie wystawienia opinii o sposobie wywiązywania się Burmistrza z obowiązków służbowych. Dodała, że według Pani mecenas Przewodnicząca nie ma takiej mocy i pismo zostało przekazane według właściwości do Zastępcy Burmistrza. Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że zadzwoniła do Pani Rzecznik w tej sprawie i dowiedziała się, że Rada Miejska w Golczewie jest pierwszą, które nie wystawiła takiej opinii. Wy tłumaczyła, że zawsze Rada wystawia taką opinię z uwagi na ustawę o samorządzie gminnym, gdzie jest napisane, że Burmistrz podlega Radzie, a jak pracownik podległy Burmistrzowi ma napisać taką opinię. Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała też Panią Rzecznik czy odpowie jej na pytania dotyczące zarzutów pod adresem Burmistrza, bo jest dużo uwag, pretensji. Przewodnicząca obrad powiedziała, że napisała pismo w swoim imieniu, gdzie opisała to wszystko co niepokoi radnych. Dodała, że jeżeli Pani Rzecznik nie będzie miała uwag to ona uzna sprawę za zamkniętą, czyli że Burmistrz wykonuje wszystko zgodnie z prawem. Przewodnicząca obrad powiedziała, że dokonała oceny pracy Burmistrza, opisała uwagi i to co było zgłaszane na komisjach i na sesjach. Następnie przedstawiła treść pisma. Dodała, że wszystko było zgłaszane na komisjach i sesjach. Burmistrz mówi, że działa zgodnie z prawem. Radni natomiast mają uwagi. Uważa, że to jest dobry moment i jeżeli Pani Rzecznik nie wniesie uwag to na ten temat nie będzie się więcej rozmawiać.

Radna Danuta Bednarz zapytała czy Pani Rzecznik wystąpiła do Przewodniczącej, aby wypisać wszystko co niezgodne z prawem robi Burmistrz, czy Rzecznik wystąpiła do Przewodniczącej Rady

czy do całej Rady i czemu Przewodnicząca nie zwołała Rady i nie zapytała radnych o wnioski?

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk odpowiedziała, że pismo zostało przekazane do Zastępcy Burmistrza, aby dokonał oceny wywiązywania się z obowiązków służbowych przez Burmistrza. Dodała, że w Internecie i prasie znalazła informację, że radni oceniają pracę Burmistrza. W rozmowie telefonicznej Pani Rzecznik zwróciła się do Przewodniczącej, aby taką opinię jej przesłać. Przewodnicząca zapytała czy musi to zrobić z Radą czy może sama. Uzyskała odpowiedź, że jak najbardziej sama tylko musi napisać to co było poruszane.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że jeżeli ktoś wysłał pismo i tam są różne rzeczy to pismo powinno być przeczytane, co zawierało. Powinno być przeczytane czy mają być tylko negatywne rzeczy czy nie. Dodała, że tam było napisane, że Rada, a w tej chwili to Przewodnicząca sama odpowiedziała.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym to rada dokonuje oceny pracy Burmistrza.

Radna Danuta Bednarz zapytała Przewodniczącej z kim to uczyniła?

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk odpowiedziała, że to jest jej opinia, nie Rady.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że według niej powinna przedstawić treść tego pisma radnym.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk odpowiedziała, że miała je przedstawić na wspólnym posiedzeniu komisji, ale rozmawiała z Panią mecenas i Pani mecenas powiedziała to co powiedziała, więc Przewodnicząca uznała, że jest to niepotrzebne.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że jest zaskoczony, bardzo negatywnie. Przypomniał, że padło słowo, że zrobiła to od siebie. Zapytał dlaczego nie napisała tego jako radna Beata Pastryk tylko w piśmie jest Przewodnicząca Rady Miejskiej oraz zapytał czy konsultowała to pismo ze wszystkimi radnymi czy tylko z częścią radnych? Zapytał też czy lekceważy część radnych? Dodał, że nie zgadza się z wieloma postulatami. Poprosił o uzasadnienie.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że o tym jak brzmiało pismo to dowiedzieliśmy się bo przeczytała je Przewodnicząca. Uważa też, że pomoże Przewodniczącej Zastępca Burmistrza, bo on również odpowiadał na to pismo, bo chciałaby się zapoznać z opinią jaką wystawił Burmistrzowi Zastępca.

Zastępca Burmistrza Józef Malec powiedział, że wice burmistrz nie chodzi z biurem na plecach i nie nosi pism. Wyjaśnił, że opinia prawna była taka, że pewne obowiązki w stosunku pracy do Burmistrza wykonuje jego zastępca. Powiedział, że wystawił opinię pozytywną, bo pytanie było jakie wykonuje obowiązki służbowe, a nie cała litania czy wykroczenia czy inne. Dodał, że Przewodnicząca poszła bardzo daleko. Rzecznik pytał jak są wykonywane obowiązki służbowe, natomiast nie pytała o zadania, czy wykonywane inwestycje.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk odpowiedziała, że jeżeli prosi się o przygotowanie materiałów na sesję czy na posiedzenie komisji to jest to obowiązek służbowy w stosunku np. do Przewodniczącej czy do komisji.

Radna Teresa Waszczenko powiedziała, że nie zgadza się z pismem Przewodniczącej, bo nie jest to wyjaśnienie tylko oskarżenie. To jest zadawanie kolejnych niecnych odpowiedzi, których nie żądała Pani Rzecznik. Przypomniała, że miała być to ocena pracy burmistrza. Powiedziała, że nie chce być podpisana pod tym pismem. Dodała, że gdyby to zrobiła na swoim papierze listownym jako radna Beata Pastryk to nie byłoby sprawy, ale nie jako Przewodnicząca.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że odpowiedziała na pismo Panu Romanowi Dorniakowi i też bez konsultacji. Przypomniała, że były Przewodniczący Lech Ferdynus też tego nie konsultował, odpowiadał na pisma. Powiedziała, że jeżeli Rzecznik nie będzie miała uwag to sprawa będzie zamknięta.

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, że przed chwilą było mówione, że Burmistrz zamiast mieć wolne w sobotę, niedzielę, wykonuje obowiązki służbowe, a teraz Zastępca zarzuca, że on nie ma obowiązków służbowych. Powiedział, że nie ma nic do prywatnego czasu Burmistrza. Dodał, że sprawy wymienione w piśmie były mówione na sesjach. Przypomniał, że Pan Leus mówił o zakupie działki, pismo zakazujące udzielania informacji przez pracowników również, jeżeli Przewodnicząca kłamie to są instytucje, żeby to wyjaśnić. Zapytał czy radna Teresa Waszczenko mogłaby podpisać się pod opinią Zastępcy.

Radny Jaromir Marks powiedział, że Przewodnicząca nadużyła swojego stanowiska. Powiedział, że źle się czuje, że ona w imieniu Rady ocenia pracę Burmistrza. Uważa, że jeżeli chciała ocenić pracę Burmistrza to mogła to z radnymi skonsultować, bo nie można pisać tylko negatywnie, bo trzeba patrzeć także pozytywnie. Uważa, że wyszła przed szereg, bo co niektórym zrobiła dobrze. Dodał, że jeżeli RIO ocenia pracę Burmistrza, że gmina działa dobrze to nie można takich rzeczy pisać do Rzecznika w imieniu całej Rady.

Radny Wiesław Kloch powiedział, że radny Tomasz Bartniczuk dobrze powiedział, te tematy były poruszane na sesjach i komisjach i Przewodnicząca je wymieniła w piśmie.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że były takie zarzuty na sesjach, ale były też inne. Powiedział, że gdyby Przewodnicząca go nie zlekceważyła to też mógłby ocenić pracę Burmistrza, może byłby zawarte inne sprawy, zasługi Burmistrza. Zwrócił się do Burmistrza, żeby podał się do dymisji po tym co zostało napisane, bo przecież nic nie zrobił. Uważa, że jest wyraźna sugestia nadużyć, jeżeli chodzi o zakup działki. Uważa, że to trzeba udowodnić. Czuje się obrażony i pominięty w tej ocenie, przecież też ma pogląd pracy urzędu i Burmistrza. Podziękował Przewodniczącej za to, że jeszcze wyraźniej podzieliła Radę i trzyma opcję większości, tych którzy dają jej to stanowisko. Dodał, że jest to punkt, aby ewentualnie pozbawić Przewodniczącej tego stanowiska.

Radna Teresa Waszczenko zaproponowała, aby napisać inne pismo jako kontr pismo.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że nie ma nic przeciwko temu.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że chciałaby usłyszeć co było zawarte w dokumencie, z którym wystąpiła Rzecznik. Uważa, że w piśmie powinno się znaleźć co zrobił Burmistrz. Zapytała czy Przewodnicząca nie widzi co jest zrobione w jej miejscowości. Powiedziała, że Przewodnicząca wystawiła ocenę tylko negatywną. Zapytała dlaczego Przewodnicząca nie wzorowała się na protokołach z komisji, gdzie tam jest pozytywnie. Dodała, że zrobiła to nieładnie, bo posłuchała jednej strony. Stwierdziła, że ktoś Przewodniczącej to napisał i wszyscy wiedzą kto w tym ręce maczał. Uważa, że powinna się kierować własnym zdaniem. Chciałaby usłyszeć z jakim zapytaniem wystąpił Rzecznik, czy tylko prosił podać negatywne strony Burmistrza.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że tak na pewno nie było napisane.

Radna Danuta Bednarz zapytała dlaczego Przewodnicząca wypisała tylko negatywy, dlaczego nie oceniła w jednym zdaniu, że Burmistrz w większości czy mniejszości wywiązuje się ze swoich obowiązków na rzecz gminy, wobec mieszkańców.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk przyznała rację radnej, że mogła to dopisać.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że trzeba było najpierw spytać. Uważa, że żeby kogoś nadepnąć to trzeba mieć podstawę. Uważa, że Przewodnicząca nadeptała, zdeptała Burmistrza i pójdzie to w eter.

Radny Tadeusz Leus zapytał Przewodniczącej do kogo było skierowane pismo, czy do niej czy do Pana Ferdynusa.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że do Przewodniczącej Rady.

Radny Tadeusz Leus powiedział, że Pan Ferdynus nie może się pogodzić z faktem, że utracił to stanowisko. Zapytał radnego Lecha Ferdynusa kim jest, żeby Przewodnicząca miała skierować to pismo do niego. Zapytał Zastępcę Burmistrza czy konsultował z radnymi to co sam napisał, z kim konsultował. Zapytał czy udzielił odpowiedzi pisemnie co tam napisał. Dodał, że chciałby otrzymać tą opinię pisemnie.

Zastępca Burmistrza Józef Malec powiedział, że albo radny Tadeusz Leus nie słucha, albo nie chce słuchać, albo słucha tylko to co chce. Powiedział, że nie pamięta dokładnie, ale pytanie w tym piśmie było w kontekście wykonywania obowiązków służbowych. Przypomniał, że w zakresie wykonywania obowiązków służbowych w stosunku do Burmistrza wykonuje jego zastępca. W tej sytuacji udzielił informacji, że Burmistrz wykonuje obowiązki właściwie, bo praca jest wykonywana dobrze, nie stwierdził złych stron. Powiedział, że to co zrobiła Przewodnicząca to jest na zasadzie rozmowy telefonicznej między Przewodniczącą a Panią prawnik. Dodał, że w pewnych kwestiach Przewodniczący sam może udzielać odpowiedzi, to co mówiła Przewodnicząca. Opinia RIO jest opinią prawną. Uważa, że opinia na temat pracy Burmistrza powinna być wspólną oceną Rady, a nie jednoosobową. Dodał, że z tego pisma wynika, że Burmistrz nic nie robi tylko łamie prawo. Jeżeli nie mówimy o dobrych stronach to nie mówmy i o złych.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że relacja Przewodnicząca-Rada i Przewodnicząca-Burmistrz rzutuje na całą gminę. Prosił, aby Przewodnicząca zwróciła uwagę radnej Janinie Kołodzińskiej, bo przez cały czas robi dziwne miny. Uważa, że to co zrobiła Przewodnicząca to zwykła podłość. Zapytał jak ona spojrzy w oczy Burmistrzowi, jak zamierza z nim współpracować. W piśmie wymieniła tylko negatywy, nie współpracowała z całą radą. Zwrócił się do radnego Tadeusza Leusa, że cieszy się, że nie jest przewodniczącym w tej radzie i chciałby, aby radny to zrozumiał. Zapytał jak Przewodnicząca wyobraża sobie współpracę z Burmistrzem dla dobra gminy?

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że rozmawiała z Burmistrzem na temat zakupu tej ziemi. Burmistrz mówił, że jest wszystko legalnie. Powiedziała Burmistrzowi, że ma tego dość, że wyjaśni tą sprawę, żeby było wiadomo kto ma rację, czy Burmistrz czy Rada. Powiedziała, że jeżeli Rzecznik będzie miała uwagi to coś jest nie tak, a jeżeli nie będzie miała to Burmistrz postępował dobrze.

Radny Tomasz Bartniczuk złożył wniosek formalny, aby zakończyć dyskusję.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk zapytała radcę prawnego czy za każdym razem pismo musi konsultować z Radą czy może odpowiedzieć sama.

Radca prawny Katarzyna Kurkierewicz powiedziała, że za każdym razem zależy to od treści pisma. Powiedziała, że takie pismo nie powinno mieć miejsca w sytuacji kiedy dotyczy Burmistrza, bo we wniosku było o przekazanie opinii z akt pracowniczych, czyli istniejącej opinii, a nie tworzenie nowej opinii, dlatego też powiedziała, że takiej opinii nie należy przekazywać, a nawet jeżeli taka miałaby być stworzona to powinien to zrobić wice burmistrz, który jest uprawniony do pozostałych spraw w zakresie pracowniczych.

Radny Grzegorz Chłopek o godz. 20:20 opuścił salę obrad.

Radny Jaromir Marks powiedział, że z tego pisma nie wynika nic innego jak negatywna opinia. Nie ma w nim żadnego dobrego słowa na temat działania Burmistrza. Dodał, że takie pismo może napisać osoba, która ma w sobie złość, aby komuś zrobić krzywdę. Stwierdził, że nie można tak jednoznacznie oceniać pracę Burmistrza. Dodał, że jeżeli chciała takie coś zrobić to mogła to skonsultować lub napisać jako radna. Powiedział, że jest zniesmaczony tym co napisała lub ktoś napisał.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, aby zakończyć tą dyskusję. Uważa, że nie jest to żadna opinia, a ordynarny donos Przewodniczącej. Dodał, że to nie kończy sprawy, a ją niestety rozpoczyna. Z jednej strony jest absolutorium, a z drugiej są rzeczy pisane znanym mi językiem. Zapewnił, że przeszedł wszystkie możliwe kontrole, również z donosów radnych. Kontrole dotyczyły majątku osobistego, urzędu, były wszelkiego rodzaju, niektóre rutynowe, niektóre spowodowane uprzejmością radnych. Dodał, że szkoda, że tak się stało, bo wykazywał daleko idącą wolę współpracy z Przewodniczącą. Wydawało mu się, że jest szansa, aby dla gminy dobrze współpracować. Stwierdził, że od pewnego momentu Przewodnicząca podchodzi jednostronnie do pracy Burmistrza, potępiając wszystko. Dodał, że jest mu przykro.

Radna Danuta Bednarz poprosiła, aby odpowiedzi na jej pytania i kserokopie pisma przesłać na jej adres domowy. Zapytała czy Przewodnicząca miała pewność, że rozmawia z Rzecznikiem?

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk poddała pod głosowanie wniosek formalny radnego Tomasza Bartniczuka o zamknięcie dyskusji.

W wyniku jawnego głosowania 11 głosami „za” przy 2 głosach „przeciwnych” wniosek został przyjęty.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że wpłynęło zaproszenie od PSOUU z Kamienia Pom. na przegląd zespołów tanecznych w dn. 20.06.2013 r. o godz: 10:00.

13. Odpowiedzi na interpelacje.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że nie było interpelacji.

14. Wolne wnioski i zapytania

Radny Tomasz Bartniczuk zapytał radcę prawnego czy radni nie powinni być zapoznani z arkuszem organizacyjnym szkoły oraz zapytał Burmistrza czy do 1 lipca będzie jeszcze dyskusja na temat stawek za śmieci.

Radca prawny Katarzyna Kurkierewicz nie odpowiedziała na pytanie, bo nie zna przepisów, które obligowałyby do tego radnych, musiałaby tą informację zweryfikować.

Radny Tomasz Bartniczuk wyjaśnił, że radni nie są zapoznawani i nie mają wpływu na arkusz organizacyjny, a co roku są zapoznawani z wynikami. Dodał, że nie rozumie dlaczego jedno nie jest im przedstawiane, a drugie jest. Uważa, że ważniejszy jest arkusz organizacyjny. Dodał, że jeżeli nie ma takiego obowiązku to ma prośbę do Przewodniczącej, aby radni byli zapoznawani co roku z arkuszem.

Zastępca Burmistrza Józef Malec powiedział, że w wyniku przetargu wygrała oferta, która jest niższa niż zakładano. Dodał, że nie wiadomo ile pieniędzy z tego tytułu wpłynie, bo brakuje około 1,5 tys ludzi. Powiedział, że trwa weryfikacja, trzeba to sprawdzić, bo wyliczenia które były robione były prawie dla całej populacji gminy. Dodał, że już rozpoczęta budowa PSZOK-a, trwają rozmowy z ZUP, aby zrobić to jak najtaniej, bo to obciąża ten system. Wyjaśnił, że jak zostaną pieniądze to będzie można rozmawiać, trzeba zobaczyć jak system będzie działał i wtedy być może wróci się do rozmów.

Radny Tomasz Bartniczuk przypomniał, że radny Żurawski prosił, aby skonstruować takie stawki, aby rodziny wielodzietne było odciążone. Zaproponował, aby zrobić na przykładzie Kamienia stawki regulowane, aby np. domostwa powyżej 5 czy 6 mieszkańców płacili mniej. Zapytał czy

można by coś takiego zrobić?

Radna Gabriela Iwaszko przypomniała, że na wrześniowej sesji złożyła wniosek o powołanie komisji etyki. Wyjaśniła, że komisja miałaby sprawdzić zarzuty jakie są stawiane radnym, przede wszystkim radnej Janinie Kołodzińskiej i radnemu Tadeuszowi Leusowi. Zapytała dlaczego jej jeszcze nie ma. Dodała, że działalność tych radnych w opinii mieszkańców szkodzi Radzie i gminie, a wyjaśnienie wszystkich wątpliwości mogłoby zainicjować odbudowę mocno zszarganego wizerunku Rady.

Burmistrz Andrzej Danieluk powiedział, że nie wie co ma odpowiedzieć, bo należy to do kompetencji przewodniczącej rady. Dodałby jeszcze do pracy tej komisji sprawę radnej Beaty Pastryk. Uważa, że taka komisja powinna powstać, aby sprawdzić kto działa na rzecz gminy. Dodał, że może pomóc przy tworzeniu komisji.

Radny Lech Ferdynus powiedział, przewodnicząca przeczytała wszystkie pisma od obywateli, którzy chcą, aby sesja była w GOKiS-ie. Przypomniał, że to było jednym z zarzutów, aby został odwołany z funkcji przewodniczącego. Przypomniał, że jak został odwołany to sesje były tam i było wszystko w porządku. Zapytał co można powiedzieć, czy że wszystko jest w porządku, jak mogą spojrzeć mu w oczy.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że radni wspólnie zdecydowali, że sesje będą się odbywały w urzędzie gminy, a ważniejsze w GOKiS-ie, było to przegłosowane.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że było ustalone, że są w GOKiS-ie i nie ma głosowania.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że miejsce obrad wyznacza przewodniczący rady i zapytała radnych co o tym sądzą.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że znajdzie głosowanie.

Przewodnicząca obrad Beata Pastryk powiedziała, że dla niej to nie jest problem, sesje mogą odbywać się w GOKiS-ie.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała, że to był jej wniosek, żeby sesje odbywały się w GOKiS i tak się stało, a później radni zdecydowali, że w GOKiS jest pogłos, że lepiej w urzędzie, było głosowanie w tej sprawie.

Radna Danuta Bednarz złożyła wniosek o przeniesienie. Dodała, że w budynku GOKiS-u jest chłodno.

Radna Janina Kołodzińska powiedziała do radnej Gabrieli Iwaszko, że do tego tekstu powinna dopisać postawę Pana Ferdynusa jak atakuje radną Kołodzińską i jak zachowuje się w stosunku do kobiety.

Radny Lech Ferdynus powiedział, że argument, że jest się kobietą używa się tylko w takim

wypadku, gdy nie ma się już innych argumentów.

Zastępca Burmistrza Józef Malec powiedział, żeby opanować emocje, bo to do niczego nie prowadzi. Dodał, że jeżeli jako rada chce współpracować z burmistrzem, to trzeba rozmawiać. Dodał, że jest tyle spraw w tej chwili, nawet sprawa tej jednej nieruchomości. Powiedział, że są pokazane możliwości jak można coś rozwiązać. Namawiał, aby powstała inicjatywa wspólna, aby porozmawiać o sprawach, które wszystkich nurtują. Powiedział, że Skarbnik przedstawi ile środków brakuje w systemie, które będą lub nie będą ze śmieci, ale to nie jest tylko zmartwienie Golczewa, bo w innych gminach jest podobnie. Nie wiadomo jak to będzie do końca. Jedno jest pewne, że tych środków nie można przeznaczyć na nic innego.

Radny Tadeusz Leus powiedział, że opłata śmieciowa to dochód gminy tak jak podatek od nieruchomości.

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, aby burmistrz dał przykład i wycenił działkę.

Zastępca Burmistrza Józef Malec powiedział, że wyda dyspozycję.

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że przykro słuchać pretensje radnych. Myślała, że tworzą jedną Radę.

Radny Tomasz Bartniczuk powiedział, że przykro słuchać wypowiedzi radnej, jak mówi „że będąc w tamtej kadencji”, że „jako radni mogliśmy np. pana Buraczka albo coś”. Będąc radną i mówić takie rzeczy to jemu też jest przykro bo radna tak powiedziała. Powiedział, że czasami radni nie mieli żadnego wpływu. To jak jako Rada można coś było zrobić?

Radna Danuta Bednarz powiedziała, że nie ma sensu, burmistrz tu zawinił.

Radny Tadeusz Leus powiedział art. 6c pkt 1 mówi, że

15. Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad, przewodnicząca obrad dokonała zamknięcia XXXI sesji Rady Miejskiej w Golczewie.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządzono dnia 11 lipca 2013 r.

Protokołowała:

Podinspektor

Magdalena Zajac

Przewodniczyła:

Przewodnicząca Rady

Beata Pastryk